

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, poniedziałek 18 czerwca 1984

Cena 5 zł

Nr 143 (12 222) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028



Poznań—Raszyn Obwodowa Komisja Wyborcza nr 170.

Fot. (2) „Głos” — R. Królak

Spółeczeństwo polskie poparło program socjalistycznej odnowy

## W atmosferze spokoju i poczucia odpowiedzialności przebiegały wybory do rad narodowych W kraju W Wielkopolsce

W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 10 w Warszawie głosował I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski z małżonką Haliną.

W godzinach porannych do

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 129 w Warszawie głosował prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski z żoną — Mironą. Na pytanie dziennikarza o znaczenie wyborów, R. Malinowski odpowiedział, że nowa usta-

sprostają trudnym zadaniom. My wszyscy musimy mieć świadomość, że czeka nas ogromny wysiłek wydzwignięcia kraju z trudności.

W lokalu komisji wyborczej nr 588 mieszczącej się w Szkole Podstawowej im. Pio-

### INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu wczorajszą nie dziela miała stosowną oprawę w postaci biało-czerwonych flag na budynkach instytucji państwowych i przed lokalami wyborczymi, licznych kolorowych plakatów wyborczych oraz drogowych informacyjnych o położeniu najbliższych punktów głosowania. Również pogoda, po wielu dniach deszczowych wreszcie słoneczna, zachęcała do rodzinnych spacerów. Dorosli obywatele, uprawnieni do głosowania przybywali do swoich obwodowych komisji wyborczych często w towarzysztwie dzieci, z wnukami. Nasilenie przypadało zgodnie z rytmem niedzielnych zajęć. Najwcześniej, jeszcze przed otwarciem lokali wyborczych o godzinie 6 oczekiwali niedzielni podróżnicy, wybierają

jący się poza miasto, wędkarsze z pełnym ekwipunkiem, ludzie starsi, którzy zwykli dzień zaczynać o świcie. Po tem kolejne fale napływały po mszach w pobliskich kościołach, przed i po świątecznym obiedzie, pod wieczór po powrocie z wyjazdów za miasto. Towarzyszyła tym wyborom powaga, spokój ale i pogodny i uroczysty nastrój osób biorących w nich udział.

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 142 na piętrze Szkoły Podstawowej nr 104 im. Juliana Marchlewskiego, przy ul. Jerzego na Wildzie po godzinie 11 mała kolejka.

— Żadnych problemów czy nieporozumień nie ma — informuje Marian Stolarek, mąż zaufania tej komisji. — Teraz jest nasilenie wyborców, ale ruch bez przerwy trwa od 6 Kiedysmy otwierali, już czekało 8 osób. Przeważnie to

byli ludzie starsi, młodzi za częli liczniej się zjawiać po 8.

— Młodzi musieli się wyspać — żartobliwie komentuje swoje, zbieżne z cudzymi, spostrzeżenie co do wieku wyborców w miarę upływu czasu po otwarciu lokalu, Jan Bąk — przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej nr 101. Po sąsiedztwu, w murach tej samej Szkoły Podstawowej nr 18 im. Zofii Nałkowskiej w osiedlu Manifestu Lipowego mieszczą się komisje nr. 100 i 102, zaś obok, w Domu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej „Trojka” jest lokal wyborczy nr 103 dla mieszkańców będących w budowie nowych ratajskich osiedli Związek ul. Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej.

— Są wśród wyborców w naszym obwodzie tacy, którzy się wprowadzili po 9 czerwca; wczoraj dostaliśmy uzupełnienie list obywateli dopiero co tutaj zamieszkałych — mówią pełniący funkcje w komisji wyborczej pracownicy pobliskich Zakładów Piekarniczych przy ul. Obodrzyckiej. Niektórzy wyborcy uznali za niezbyt fortunne zlokalizowanie tego punktu wyborczego w odległości kilometra od centrum tych najnowszych osiedli, będących wciąż placem budowy. Z tej racji fragment drogi do „Trojki” wiódł błotnistym traktem ciężarówek dowożących materiały na budowę. Byli nawet telefonicy z zapytaniem o wyborców, gdzie się mieści ich komisja. Ale cóż



Obwodowa Komisja Wyborcza nr 18 w Gnieźnie.

Dokończenie na str. 2

W niedzielę o godzinie 6 w całym kraju rozpoczęły się wybory do rad narodowych. Podwoje swoje otworzyło blisko 20 000 lokali wyborczych. Przed wieloma z nich wyborcy gromadzili się już przed otwarciem.

Niedziela zakończyła trwającą cztery miesiące kampanię wyborczą wypełnioną dziesiątkami tysięcy zebrań, spotkań — obywatelskim dialogiem nad najważniejszymi problemami miast, wsi i regionów.

Od 17 czerwca nabrała mocy prawnej nowa ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Wyłonieni w wyniku wyborów nowi radni stali się rzeczywistymi i samodzielnymi gospodarzami na swoim terenie.

W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 134 w Warszawie przybył przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wraz z małżonką — Jadwigą. W krótkiej wypowiedzi dla obecnych tam przedstawicieli prasy podkreślił znaczenie wchodzącej w życie znolizowanej ustawy o radach narodowych. Jej realizacja, to wielka szansa na poprawę funkcjonowania rad narodowych — tylko trzeba ją teraz wykorzystać. Nic, co się dzieje na obszarze objętym działaniem rady, nie może być obce jej członkom — stwierdził przewodniczący Rady Państwa.

W lokalu wyborczym nr 130 w Warszawie głosował Marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa wraz z małżonką Wiesławą

o radach narodowych i samorządzie terytorialnym dała duże uprawnienia, a także środki dla „młodych” rad. Będą one więc rzeczywistymi gospodarzami w swoich rejonach, mogącymi skutecznie rozwiązywać problemy środowiska.

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 146 w Warszawie głosował przewodniczący Centralnego Komitetu Stowarzyszenia Demokratycznego wicepremier — Edward Kowalczyk wraz z małżonką Marią. W wypowiedzi dla dziennikarzy powiedział m. in.: „Dziś do koniury jest doniosły akt. Jest to dzień, w którym obywatele demonstrują swoje postawy. Akt ten jest zamknięciem pewnego etapu politycznego w Polsce. Mamy nadzieję, że radni, których wybierzemy,

tra Wysockiego przy ul. Kwaterny Głównej na Pradze Północ o godz. 9.45 głosował przewodniczący Rady Krajowej PRON, znany pisarz Jan Dobraczyński. Po oddaniu głosu powiedział dziennikarzom, że ma nadzieję, iż wybory te stana się kolejnym krokiem do umocnienia spokoju społecznego, a także — do większej życzliwości między ludźmi.

W godzinach porannych do lokalu komisji wyborczej nr 109 w Warszawie przybył jako kolejny wyborca wicepremier Zenon Komender, przewodniczący Stowarzyszenia PAX, jeden z sygnatariuszy deklaracji PRON wraz z małżonką Teresą.

O godz. 10 w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr

Dokończenie na str. 3

### Zakończyły się 56 MTP

## Rośnie zainteresowanie polską gospodarką

### INFORMACJA WŁASNA

56 MTP przeszły do historii. Zakończone wczoraj były udaną imprezą, której wyniki świadczą o rosnącym zainteresowaniu Polską jako liczącym się partnerem gospodarczym. 56 MTP okazały się znacznie okazalsze niż ekspozycja ubiegłoroczna.

Z informacji udzielonych przez pełnomocnika ministra handlu zagranicznego do spraw 56 MTP Tadeusza Wasaka oraz dyrektora MTP Andrzeja Byrta wynika, iż z ekspozycją zapoznali się w tym roku ponad 350 000 osób, w tym kilka tysięcy z zagranicy. MTP zwiedziło też w sposób zorganizowany 6000 inżynierów z całego kraju. Przebieg MTP relacjonowało ponad 500 dziennikarzy, w tym prawie 100 zagranicznych.

Podpisano szereg ważnych, długoterminowych kontraktów. Nasze obroty handlowe, z

krajami socjalistycznymi osiągnęły wartość 77 miliardów złotych, z których 53 mld przypada na nasz eksport. Kontraktacja z krajami drugiego obszaru płatniczego sięga prawie 8 miliardów złotych; jest większa od ubiegłorocznej o około 30 proc.

Naszym największym partnerem handlowym na MTP był tradycyjnie Związek Radziecki. Z centralami radzieckimi podpisano umowy wartości 900 mln rubli. Wśród nich są porozumienia kooperacyjne na współpracę w dziedzinie sprzętu elektromagnetycznych, przemysłu lotniczego, elektroniki. Największy targowy kontrakt to umowa zawarta przez „Kolmex” na dostawę do ZSRR 3 800 wagonów towarowych samowładnych dowozycy wartości 120 mln rubli.

Największe kontrakty z krajami kapitalistycznymi dotyczyły...

Dokończenie na str. 4

### Pokojowa propozycja Iranu

## Czy Zatoka Perska będzie wolna od walk?

(PAP) Przewodniczący parlamentu irańskiego, Haszemi Rafszadzi oświadczył, iż „jeśli Irak zaprzestanie ataków w zatoce, Iran nie wystrzeli ani jednej kuli”, natomiast jeśli Irak będzie nadal atakował, Iran będzie czynić to samo.

Agencje prasowe skomentowały tę wypowiedź wpływową osobistością irańską jako propozycję rozszerzenia na międzynarodowy szlak żeglugowy w zatoce reżymu dotyczącego niebombardowania obiektów cywilnych.

W sobotę minister kultury i informacji Iraku, Latif Nasif Dżasim powiedział, że jego rząd „pragnie przekształcić przerwanie ognia w porozumienie dotyczące niepodejmowania ataków w zatoce”.

### Papież zakończył wizytę w Szwajcarii

(PAP) Czwarty dzień wizyty w Szwajcarii Jan Paweł II spędził w Einsiedeln, 40 km od Zurychu. Tutaj, w klasztorze benedyktynów, którego masyw góruje nad miasteczkiem, papież spotkał się 15 bm. z członkami szwajcarskiej konferencji biskupów, przedstawicielami kleru szwajcarskiego, a także z przedstawicielami świeckich działaczy szwajcarskiego Kościoła rzymskokatolickiego i organizacji katolickich. Odprawił także mszę w kościele klasztoru połączoną z poświęceniem ołtarza.

Na spotkaniu z biskupami Jan Paweł II mówił m. in. o konieczności działania wszystkich biskupów dla jedności wiary i wspólnej dla całego Kościoła dyscypliny.

Przedstawiciele kleru z 26 kantonów Szwajcarii poruszyli problemy, z którymi boryka się Kościół rzymskokatolicki tego kraju. Wspominali o postępującej laicyzacji społeczeństwa i spadku liczby wiernych uczęszczających na msze niedzielne. Stawiano sprawę możliwości zniesienia celibatu księży i umocnienia pozycji

kościoła w sprawowaniu funkcji kościelnych. Papież opowiedział się za utrzymaniem celibatu.

Wieczorem Jan Paweł II spotkał się w Einsiedeln z młodzieżą niemieckojęzycznej części Szwajcarii.

W sobotę, piątego dnia swojej wizyty w Szwajcarii Jan Paweł II udał się helikopterem z opactwa benedyktynów w Einsiedeln do Sitter, stolicy południowego kantonu Wallis, ostatniego miejsca pobytu na ziemi szwajcarskiej. Na trasie tej podróży leżała Lucerna, gdzie papież spotkał się z cudzoziemcami mieszkającymi w Szwajcarii oraz celebrował mszę pontyfikalną.

Na spotkaniu z cudzoziemcami Jan Paweł II mówił o problemach, na jakie natrafiają w swoim życiu, trudnościach adaptowania się w społeczeństwie szwajcarskim. Stwierdził, że ważne jest aby w tych, którzy przybyli do tego kraju widzieć przede wszystkim człowieka a dopiero potem siłę robczą.

W niedzielę papież odleciał do Rzymu.

### Kolejna francuska próba atomowa

(PAP) Francja przeprowadziła czwartą już w tym roku podziemną próbę z bombą atomową na atolu Mururoa we francuskiej Polinezji. Poinformował o tym rzecznik nowozelandzkiej stacji sejsmologicznej, która zarejestrowała wybuch.

Przywódcy Nowej Zelandii, Australii i państw wyspowych na Pacyfiku od dłuższego czasu potępiają wszelkie testy z bronią atomową chcąc uchronić ten obszar od skażenia opadami radioaktywnymi. Francuski minister spraw zagranicznych Claude Cheysson, oświadczył jednak podczas wizyty w tamtym regionie, że mimo krytyki jego rząd nie zaprzestanie dokonywania testowych wybuchów atomowych.

Francja rozpoczęła realizację swojego programu prób podziemnych w 1975 roku i od tego czasu dokonała już 63 eksplozji jądrowych.

# W atmosferze spokoju i poczucia odpowiedzialności

## W Wielkopolsce



Poznań — przed wejściem do Obwodowych Komisji Wyborczych na Osiedlu Chrobrego.

Dokończenie ze str. 1

było poczucie, w tych osiedlach jeszcze nie zbudowano ani szkoły, ani przedszkola.

— Nie, nie mieliśmy kłopotów z dotarciem i odnalezieniem „Trojki” — zaprzecza młode małżeństwo, które po oddaniu głosów, wraz z dwójkiem dzieci właśnie wsiada do małego Fiata. — Są informacje o adresie na klatkach schodowych. My tu już mieszkamy parę miesięcy, tu jest nasz najbliższy sklep spożywczy na parterze „Trojki”, więc od razu trafiliśmy.

Nie mieli kłopotów z odnalezieniem swojej komisji wyborczej mieszkańcy Krzesin, na peryferiach Poznania. Mieściła się w jedynej w okolicy Szkole Podstawowej nr 56 im. Janka Krasickiego przy ul. Tarnowskiej. Za to niektórzy mieli ponad 5 kilometrów od swoich domostw. Wzięciem cieszył się oddany do dyspozycji starszy i niesprawnym ruchowo wyborców samochód osobowy. I tu z reguły przychodziły całe rodziny, po nabożeństwach w miejscowym kościółku.

— Dlaczego pan sam? — pytał Stanisława Rutkowskiego, jak sam się przedstawił, emeryta Zakładów Drobniarskich w Koziegłowach.

— Żona już głosowała. Mam małe wnuki, musimy na zmianę się nimi opiekować, dopóki po południu córka nie wróci z podróży. Czy znam tych, na których idę głosować? Nie, z wyjątkiem dwóch, oni są stąd. Jeden był radnym w zeszłej kadencji, nie nie załatwił. Jego skreśliłem — deklaruje głośno ten wyborca.

— Nie, nie znam kandydatów — odpowiadają najczęściej pytani o to wyborcy. Ale zauważają, że skoro ich wytypowano do tych wyborów i skoro byli poddani „egzaminom” na spotkaniach przedwyborczych, to można im ufać, można ufać tym, którzy ich zaproponowali do mandatu radnego.

— Roman Boroń, trzydziestoletni inżynier, zamieszkały na poznańskich Winiarach idzie do swojej Komisji Wyborczej nr 240, w Szkole Podstawowej nr 27 im. Stefana Czarnieckiego na Boninie w towarzystwie 4-letniej córki.

— Dlaczego idę głosować? Znam moje prawa i obowiązki. Choć nie ma przymusu, ja poczuwam się do obowiązku oddać mój głos na radnych. Nie znam żadnego z nich osobiście. Wierzę, że zostali zaproponowani przez ludzi rozsądnych, że są godni mego zaufania. Czy będę kogoś skreślał? To moja, prywatna sprawa.

Tadeusz Magacz, przewodniczący komisji nr 241 dla

nia, a zwłaszcza naszych Winogradów...

Wyborcy często wchodzili do kabin. Zapewne korzystali z ołówków. Prawie wszyscy przyglądali się uważnie listom kandydatów; nie było w akcie wyborczym bezmyślnego automatyzmu. Zdarzały się i tacy, którzy bez zasłony dokonywali skreśleń. (W niektórych lokalach wyborczych brakowało stolików bądź pulpitów poza kabinami, gdzie by można było wygodnie złożyć listy i włożyć je do koperty.)

Postawa ludzi starszych, inwalidów, ze wszech miar zasługująca na uznanie. Często przybycie do lokalu wyborczego kosztowało ich wiele wysiłku. Ale przyszli, oddali swoje głosy. Niektórzy próbowali usprawiedliwić swych nieobecnych, obłożnie chorych współmałżonków. Wzruszeni członkowie komisji wyborczych nieraz sięgali po kwiaty ozdabiające lokal, by chociaż w ten sposób wyrazić tym obywatelom swój szacunek.

### POZNAŃSKIE

Pierwsi wyborcy głosowali w Gnieźnie już kilka minut po godzinie 6. W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 18 przy ulicy Budowlanych rozmawialiśmy z Grzegorzem Chłastą, uczniem Liceum Ogólnokształcącego nr 16 w Gnieźnie:

— Po raz pierwszy biorę udział w wyborach. Sobie i wybrany przez nas radnym życze, by to wszystko, o czym mówiono na zebraniach przedwyborczych i co zostało zapisane w programach wyborczych Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, zostało zrealizowane. Warto też, by radni na spotkaniach z wyborcami rozliczali się z tego, co zostało już zrealizowane lub jest w realizacji.

Głosujący w tym samym lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej pracownik PKP w Gnieźnie — Edward Sekula stwierdził:

— Oby nowa Miejska Rada Narodowa pracowała tak, jak poprzednia, to wszystkie najważniejsze problemy miasta (a jest ich sporo) zostaną zrealizowane naprawdę.



Wągrowiec (Piłskie) Obwodowa Komisja Wyborcza nr 9. Fot. (2) „Głos” — R. Królak

Inni wyborcy mówili, że wprawdzie nowa MRN w Gnieźnie będzie miała dużo większe kompetencje niż poprzednia, to jednak pierwsze historyczne stolice Polski potrzebna jest wydatna pomoc zarówno ze strony Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, jak i władz centralnych.

— W sali widowiskowej Pomnika — Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gnieźnie urządzono lokal Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5. Głosowali tutaj między innymi star-

wali mieszkańcy tej części miasta, w tym 86-letnia Anna Druś, 84-letni Stanisław Wachowiak i 81-letnia Agnieszka Adamska.

— Spełniając swój obywatelski obowiązek — powiedziała reporterowi „Głosu” Kazimiera Chroma, pracownica Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie — życzę radnym, by tak rozdali, aby nam, szarym obywatelom, żyło się lepiej...

Do tego lokalu wyborczego, urządzonego w szkole, wybudowanej przed kilku laty w historycznej części Gniezna, przychodzili mieszkańcy z całymi nieraz rodzinami, w tym też z małymi dziećmi. W powadze i skupieniu przeglądali karty wyborcze, niektórzy udawali się do pomieszczenia za kotarą, by tam dokonać wyboru...

— W naszym obwodzie uprawnionych jest do głosowania 1188 obywateli — powiedział przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Gnieźnie, Kazimierz Goska. — Nasza komisja liczy 11 osób, mimo to pracy po zakończeniu głosowania będziemy mieli sporo.

W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Murowanej Goślinie urządzono lokal Obwodowej Komisji Wyborczej nr 2.

— Nasza komisja rozpoczęła pracę już w piątek — powiedział jej przewodniczący, Zenon Stern — a w sobotę wieczorem zakończyliśmy przygotowania do wyborów. Ostatnią czynnością było komisyjne opieczutowanie urny w obecności męża zaufania, Ryszarda Mizgera.

I tutaj również w spokoju i powadze mieszkańcy Murowanej Gośliny głosowali, wybierając radnych. Czego zaś nowo wybranym radnym życzyli wyborcy? Kazimiera i Stefan Griegerowie powiedzieli:

— Żeby tylko był w kraju spokój. W takiej atmosferze można rozwiązywać wszystkie, najtrudniejsze nawet problemy.

Mieszkańcy kilku okolicznych wiosek, między innymi Działynia, Bojanic, Dębny, Sulina, Pruchnowa, Bielaw i Biskupic, pieszo, samochodami lub na motocyklach spieszyli do domu socjalnego Kombinat PGR Działyn, by głosować w urządzonym tam lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 3. Wśród głosujących były

również całe rodziny, nieraz trzy pokolenia mieszkańców tej części województwa poznańskiego. Wybierali oni radnych do WRN w Poznaniu oraz do Miejsko-Gminnej Rady Narodowej w Klecku. Kierowca z Kombinat PGR Działyn — Jerzy Kochanowicz i jego żona Maria po wrzuceniu do urny kopert z listami wyborczymi powiedzieli:

— Trudnych spraw i problemów jest w kraju wiele, a rozwiązywać możemy je tylko

wspólnym wysiłkiem. Wybierając naszych przedstawicieli do rady w Klecku i do rady wojewódzkiej w Poznaniu oddajemy im nasze zaufanie i liczymy, że tego zaufania nie zawiodą...

Podobnie jak w Gnieźnie, Murowanej Goślinie czy Działyniu było w innych lokalach wyborczych w miastach i wioskach województwa poznańskiego: w powadze i spokoju wybierano radnych do nowych rad narodowych. (lad, tt)

### KALISKIE

O godzinie 6 w województwie kaliskim otwarto 345 lokali wyborczych. Przed wieloma oczekiwali już wyborcy. W lokalu wyborczym mieszcząca się w Miejskim Ośrodku Kultury w Kaliszu spotkał się tuż po godzinie szóstej dyrektor i kierownika kaliskiej orkiestry symfonicznej — Andrzeja Bujakiewicza.

— Spieszę się do Poznania w sprawach służbowych — powiedział — stąd taka wczesna moja obecność w lokalu wyborczym. Jako wyborca oczekuję od nowych radnych



Jarocin, województwo kaliskie. W lokalu Komisji Obwodowej nr 9. Fot. — Z. Ceglarek

aby w sposób konsekwentny wypełniali uprawnienia, które daje im nowa ustawa o radach narodowych i samorządach terytorialnym. Od ich bowiem aktywności w pracach rady i jej komisjach problemowych zależy będzie jej oblicze i społeczny autorytet, który moim zdaniem trzeba budować przez fakty dokonane, nie przez słowa. Spełniając dziś swój obywatelski obowiązek, chcę dolożyć moją cząstkę do procesu stabilizacji i odnowy życia społecznego. Myślę, że właśnie wybory będą kolejnym, znaczącym krokiem w tym kierunku.

W Szkole Podstawowej nr 5 mieścił się lokal Obwodowej Komisji Wyborczej nr 22 w Kaliszu. Tu spotkaliśmy Romana Pabiankiego, mistrza brigady remontowej w Fabryce Wyrobów Rurowych „Runotex” od 32 lat, związanego z popularną w Kaliszu „Pluszownią”. Przyszedł głosować wraz z żoną, również pracującą w „Runotexie” i córką Mirosławą. To on był jednym z pierwszych, który po wojnie przystąpił do tzw. systemu wielowarsztatowego, polegającego na jednoczesnej obsłudze dwóch krosien — w każdym wyborach — powiedział po oddaniu głosu — miałem i mam również dziś nadzieję, że nasze miasto będzie coraz ładniejsze, że lepiej będzie nam się w nim żyć i pracować. Tak też się dzieje. Dzisiejszy Kalisz równa się z tym z lat mojego dzieciństwa jak dzień z nocą. Ludzie z suterenu Piskorzewia przeprowadzają się do nowych dzielnic, poprawia się ich standard życia. I choć wiele jest jeszcze do pokonania, choć nie jedne trudności przed nami, myślę, że radni wspólnie z wyborcami znajdą siły i sposoby,

aby je rozwiązywać w interesie ludzi pracy.

W Ostrowie trafiamy do lokalu wyborczego urządzonego w Zespole Szkół Zawodowych przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego. Tu spotykamy Krystianę Westfal, uczennicę III Liceum Ogólnokształcącego.

Nie ukrywam, że mam treść, ale czuję się bardziej dorosła. Myślę, że radni na których głosuję i znam ich z kontaktów rodzinnych i zebrań, poddają przyjętym obowiązkom i nie zawiodą nas, wyborców.

W głosowaniu w Kaliszkim nie zabrakło także powstańców wielkopolskich. W domu kombatanta w Kaliszu głosował między innymi 90-letni Jan Maląg i młodszy od niego o 8 lat, kolega z jednej kompanii Antoni Sztylek.

W Sieroszewicach w zwartym szyku przyszedł do lokalu wyborczego członekowie miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. (msj)

### KONIŃSKIE

Do głosowania w województwie konińskim uprawnionych

było 70 procent spośród około 450 tysięcy mieszkańców. Działo 259 obwodowych komisji wyborczych, poza tym dla ustalenia wyników wyborów powołano 47 miejskich, gminnych i miejsko-gminnych komisji. Istniało także 400 okręgów. Do rad narodowych stopnia podstawowego wybrano 1795 radnych spośród 3590 kandydatów, między innymi do MRN w Koninie — 80, w Turku — Kole — po 60. Do Wojewódzkiej Rady Narodowej kandydowało 240 osób, z których połowa pracować będzie w przyszłej radzie.

Frekwencja jest niewiele mniejsza niż w poprzednich wyborach, mówi przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej nr 20 mieszczącej się w Szkole Podstawowej nr 4 w Koninie, Idzi Szudlarek. — Rano najwięcej było osób starszych, chociaż nie brakowało też młodych wyborców. Przychodzą całe rodziny i często podkreślają, że syn czy córka biorą udział w głosowaniu po raz pierwszy. Jednym z wyborców był Jerzy Walaszek głosujący razem z żoną Janiną.

Uważam za swój patriotyczny i obywatelski obowiązek wzięcie udziału w wyborach. Znam kandydatów, ponieważ wielu z nich pracuje razem z mną w Fabryce Urządzeń Górniczo Odkrywkowych w Koninie, znam też program działania przyszłej rady, byłem na kilku spotkaniach przedwyborczych. Za najważniejszą uważam załatwienie problemu mieszkaniowego, ale to praca dla rad kilku kadencji. Osobiście z żoną chcielibyśmy jak najszybszego zniesienia kartek.

W lokalu wyborczym mieszczącym się w remizie OSP

Dokończenie na str. 3

# przebiegały wybory do rad narodowych

## W kraju

**Dokończenie ze str. 2**  
w Starym Mieście po godzinie 10 zjawili się wielu mieszkańców tej miejscowości o raz między innymi sołectw: Rumin, Zychlin Janowic, Posoka, wracających z nabożeństwa. Był wśród nich Franciszek Dawicki właściciel półtorahektarowego gospodarstwa, pracownik Huty Aluminium w Koninie.

Spełniam swój patriotyczny obowiązek — mówi. Kandydatów znam, byłem na spotkaniach. Dla mojego środowiska

siedzibie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Przed południem ruch w tym lokalu był bardzo duży. W godzinach rannych w lokalu wyborczym komisji nr 2 w Smiglu uformowała się kolejka, która mimo sprawniej pracy komisji przy sprawdzaniu tożsamości i wydawaniu kart do głosowania, stała aż na ulicy.

We Wschowie w lokalu wyborczym w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym aktu wyborczego dokonał zasłużony dla polskiego rolnictwa, Budowni-

by walczyć o zachowanie jej polskości, pospieszył Jan i Franciszek Kulpa, Zygmunt Kaaz i Jan Manikowski. W Pile do lokalu w obwodzie nr 1 tuż po godz. 6.00 zawiązała zorganizowana grupa junaków OHP, a w Drawskim Miynie wśród pierwszych głosujących znalazła się Beata Zuza, młoda mieszkanka wsi, która w przededniu wyborów wyszła za mąż i o świcie wprost z uczty weselnej udała się wraz z małżonkiem i rodzicami by wypełnić obywatelski obowiązek.

Zarówno oni, jak i pozostali obywatele regionu, mieszkańcy Wałcza, Jastrowia, Podgaj — pozostających na dawnym szlaku bitewnym o przełamanie umocnień Wału Pomorskiego, Rogoźna, Wągrowca, Budzyna i Czarnkowa, gdzie do dziś pamięć czasów Powstania Wielkopolskiego, a także ludność słynąca z robotniczych tradycji „czerwonej Chodzieży”, dała wyraz swojemu poparciu dla ducha odnowy i tendencji oraz kierunków wojewódzkiego poparcia programu wyborczego. Stawia on na trzy bardzo ważne ze społecznego punktu widzenia dziedziny: mieszkanie, oświatę i zdrowie. Przewiduje do 1985 r. oddanie do użytku 5400, a do 1990 r. dalszych 14100 mieszkań, zapowiadające jednocześnie rozwój potencjału wykonawczego budownictwa. W myśl programu do 1986 r. przewiduje się budowę i rozbudowę 15 przychodni i ośrodków zdrowia oraz 2 szpitali. Remontom pod dany zostanie około 60 proc. placówek lecznictwa otwartego. W tym czasie powstanie w regionie 14 nowych szkół o 328 pomieszczeniach, a drugie tyle będzie poddane rozbudowie i remontom. Z myślą o najmłodszych obywatelach województwa powstaną też nowe przedszkola, dzięki czemu liczba miejsc zwiększy się w nich o 3.050.

Realizacja tych zamierzeń, jak i całego programu odnowy — powiedział Jerzy Owczarzak, 23-letni robotnik z Wydziału SKRętek w Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Poliom” w Pile leży w interesie każdego obywatela, a robotnika w szczególności, dla tego uważa, iż żadnego z

**Dokończenie ze str. 1**

35 w Warszawie głosował prezes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, członek Rady Państwa **Kazimierz Morawski**.

W południe, w lokalu wyborczym przy ul. Madalińskiego w Warszawie głosował — wraz z małżonką — marszałek Polski **Michał Zymierski**.

Od wczesnych godzin rannych we wszystkich wojewódzkich lokalach wyborczych panował ożywiony ruch. W poczuciu odpowiedzialności za rozwój ojczyzny i zapewnienie jej bezpieczeństwa oddawałi swoje głosy na kandydatów na radnych żołnierze wszystkich rodzajów wojsk i służb. Głosowali m. in. żołnierze 10 Sudeckiej Dywizji im. Bohaterów Armii Radzieckiej, 1 Warszawskiego Pułku Człogów im. Bohaterów Westerplatte, 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej, 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, 1 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa” siłuchacze akademii i podchorążowie szkół oficerskich.

W Krakowie w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 47 mającej swą siedzibę w Rynku Głównym głosowało wraz z mieszkańcami w tej części miasta wielu księży Kościoła rzymskokatolickiego. Wśród nich duchowni — pracownicy Kurii Metropolitalnej w Krakowie. W wyborach wziął również udział proboszcz nowo wybudowanego kościoła Matki Bożej w Nowej Hucie — **Józef Gorzelany**.

W Topolnie, woj. bydgoskiej, głosowały wszystkie siostry zakonne Zgromadzenia Pasterek w Kwidzynie woj. elbląskiej w wyborach uczestni-

czyły zakonnice z klasztoru benedyktynek.

### WARSZAWA

W lokalu komisji nr 107 przy ul. Juliana Bruna w Warszawie oddał swój głos prof. Henryk Chołaj — ekonomista, z-ca sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk. Uderzył mnie nastroj spokoju i powagi towarzyszący dzisiejszym wyborom — powiedział dziennikarzowi PAP. Jestem przekonany, że społeczeństwo nasze okaże tak potrzebny obecnie rozsądek. Głosujemy na program, który jest po prostu realny. Zadania postawione śmielej okazałyby się niemożliwe do wykonania. Zresztą każdy program, w trakcie realizacji może być przekroczony...

W komisji 194 przy ul. Stawki głosowała znana piosenkarka **Irena Santor**.

### ŁÓDŹ

Duży ruch panuje w lokalach obwodowych komisji wyborczych w Łodzi. Szczególnie dużą frekwencję zanotowano dotychczas m.in. w obwodzie nr 61 w robotniczo-przemysłowej dzielnicy Bałuty młodzież przychodzi tu także grupowo, by spełnić — niekiedy po raz pierwszy w życiu — swój obowiązek i skorzystać z prawa obywatelskiego. Tak właśnie, razem głosowały pielęgniarki z hufca OHP.

### WROCLAW

W dzielnicy Wrocław Krzyki — na kolejarskim osiedlu w Brochowie głosowali głównie kolejarze wrocławskiego węzła PKP. Wielu przychodziło do lokalu wyborczego prosto z pracy, natomiast kolejarze, którzy w niedzielę przebywali w domach, głosowali z całymi ro-

### GDAŃSK

Na Wybrzeżu Gdańskim wybory rozpoczęły się pod znakiem pięknej, słonecznej pogody, która nastąpiła po wielu tygodniach chłódów i opadów. Od wczesnych godzin rannych na ulicach Trójmiasta sporo ludzi spieszących m.in. do lokalów wyborczych. Po pierwszej godzinie można stwierdzić — informuje dziennikarz PAP — że frekwencja w lokalach wyborczych Gdańska i Gdyni jest duża. Jak mówi przewodniczący komisji wyborczej w obwodzie nr 129 na osiedlu Gdańsk -Zaspa większa nawet niż oczekiwano.

### SZCZECIN

Liczna grupa pracowników Wydziału K-5 Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego w Szczecinie pracowała dzisiaj przy malowaniu i tzw. piaskowaniu prototypowego statku oznaczonego symbolem 542/1, przeznaczonego dla Polskiej Żeglugi Morskiej.

Najpierw, we wczesnych godzinach rannych każdy w swoim obwodzie, oddaliśmy swoje głosy na program PRON — powiedział korespondentowi PAP mistrz malarski **Emil Jęcz**, a następnie zgłosiliśmy się do pracy.

### KRAKÓW

W godzinach południowych dziennikarze PAP odnotowali dużą frekwencję w obwodowych komisjach wyborczych Krakowa. W obwodowej komisji wyborczej mieszczącej się w Akademii Ekonomicznej głosował przewodniczący krakowskiej rady PRON — **Ryszard Zieliński**. (PAP)



Głosują mieszkańcy Konina, w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej nr 11.

Fot. — Z. Ceglarek

ka najważniejszym problemem jest woda w gospodarstwach. W czasie suszy musimy ją dowozić z rzeki, aby napoić zwierzęta. Życzyłbym sobie, żeby GS lepiej dbał o zaopatrzenie rolników w nawozy mineralne. Czy wierzę, że nowe rady dużo zmieniają? Wierzę, że to ma zna, ale czy tak się stanie to jeszcze jest wielki znak zapytania. Mamy za sobą różne doświadczenia z przeszłości. Pozostaje żywić nadzieję, że wreszcie będzie lepiej.

Wśród oddających swój głos w Obwodzie nr 17 w Koninie mieszczącym się w przedszkolu na ulicy Okólnej 57 byli znakomici szablści, aktualni mistrz i wicemistrz Polski **Tadeusz Pigula** i **Andrzej Kostrzewa**.

W wielu miejscowościach głosowano w zorganizowanych grupach. Między innymi członkowie ZSMP w Przykoni, Małanowie i Ostrowitem, członkowie ochotniczych straży pożarnych w Golinie i Kopydłowie w gminie Wilczyn, członkowie ZMW w Dobrosławowie gmina **Kazimierz Biskupi**, pracownicy Stajni Koni w Mieczownicy gmina **Słupca** Stacji Hodowli Buraka Cukrowego w Chodowie 90 osobowa grupa oddała głosy tuż po rozpoczęciu wyborów w lokalu Komisji Obwodowej nr 32 w Koninie, mieszczącym się przy ulicy Przemysłowej 119. (les)

## LESZCZYŃSKIE

Odświętny wygląd przybrały również ulice i frontony za kładów pracy w Leszczyńsku. Już od wczesnych godzin porannych do 183 lokalów obwodowych komisji wyborczych przybywali mieszkańcy regionu, by oddać swój głos za programem kreślącym perspektywę rozwoju miast i wsi gospodarnego województwa. Program ten zresztą współtworzyli — nadając mu realne podstawy — podczas kampanii przed wyborczej.

Tradycyjnie już do lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Krobi Starej, mieszczącej się w miejscowej szkole, w barwnej grupie przybyli członkowie Biskupińskiego Zespołu Folklorystycznego z Domachowa, którzy od wielu lat z pietyzmem kultywują tradycje ludowe Biskupizny. Wraz z nimi liczni mieszkańcy Krobi Starej, Domachowa, Bukownicy i Pijanowic. Głosujący często przychodzili do lokalów wyborczych całymi rodzinami. I tak w Nowym Bęcelinie do urny wyborczej podeszła wraz z rodziną jedna z naistarszych mieszkanki województwa leszczyńskiego 103-letnia **Stanisława Ratajczak** z Karchowa. W Rydzynie Obwodowa Komisja Wyborcza nr 2 miesiąc się w niedawno odrestaurowanych zabytkowych kamieniczkach,



Kościan (Leszczyńskie) — w lokalu Komisji Obwodowej nr 7, mieszczącej się w siedzibie Zespołu Szkół Zawodowych.

Fot. — S. Ossowski

LZS, już za kilka dni — 25 km. — wyruszy na ponad 1000-kilometrową trasę samotnego biegu dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej. Bieg rozpocznie w Siekierkach nad Odrą, a zakończy w Drohusku nad Bugiem. (ar)

## PILSKIE

Już przed godziną 6.00 u wejścia do lokalów wyborczych woj. pilskiego gromadziły się grupy osób pragnących na początku dnia wypełnić swój obywatelski obowiązek. Do lokalów wyborczych w Złotowie przybył, by oddać swój głos — **Feliks Boryczka** — były działacz młodzieżowy V Dzielnicę Związku Polaków w Niemczech. We wsi Zakrzewo pierwszy pospieszył był wybitny działacz ruchu polonijnego spod znaku „Rodła” na tzw. ziemiach Pogranicza i Kaszub. Do urny ustawionej w Domu Polskim wybudowanym podczas niemieckiej okupacji symplem polskich patriotów, którzy dobrowolnie wybraли życie na tej ziemi,

nas w akcie wyborczym nie powinno zabraknąć. Uczestnictwo w nim rozumiem jako obywatelski obowiązek i nie sobie — jako prawo do udziału w decydowaniu o kształcie przyszłości regionu. Swój głos na program PRON oddał również wieloletni były przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, pierwszy prezydent miasta Pily, **ofiarę** działacz społeczny — na emeryturze — **Stanisław Maciejski**. — Nowa ustawa — powiedział on — o radach na rodowych daje mi osobista satysfakcję. Jest w wielu swoich paragrafach odbiciem moich własnych sprąd lat dążeń. Samodzielność rad — do brym gospodarzom — stwarza perspektywę, o których przed laty marzyliśmy.

Wśród głosujących nie zabrakło sędziwych obywateli regionu. Do lokalów wyborczych w Cofańcu przybył najstarszy mieszkaniec gminy, ponad 90-letni **Tadeusz Rzeja**. Ka We wsi Stobno głosował były powstaniec warszawski, więzien **Pawieła** — ks. **Stanisław Janik**. (jot)

(PAP) Zgodnie z nową ustawą o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego, rady są przedstawicielskimi organami władzy państwowej w gminach, miastach, dzielnicach i województwach. Do ich kompetencji i obowiązków należy wyznaczanie rozwoju terenowych jednostek administracyjnych, a także zarządzanie nimi za pośrednictwem podległych sobie organów wykonawczych. Funkcje te rady będą mogły spełniać zarówno przez działalność o charakterze administracyjnym, jak i przez ustalanie generalnych zasad funkcjonowania terenowych jednostek oraz wydawanie lokalnych przepisów prawnych. Dotychczas rady narodowe spełniały przede wszystkim rolę wykonawcy zadań ogólnopństwowych; nowa ustawa przyznaje im prawo współuczestniczenia w polityce państwa, zarówno w odniesieniu do swojego terenu, jak i w skali ogólnokrajowej.

Do kompetencji rad narodowych należy wydawanie lo-

## Jakie kompetencje będą miały rady narodowe

kalnych przepisów prawnych obowiązujących na terenie gminy, miasta, województwa. Nowa ustawa stwierdza jednoznacznie, że wszystkie upoważnienia dla terenowych organów administracji, z dniem wejścia w życie ustawy stają się upoważnieniami: dla rad narodowych odpowiedniego stopnia. Żeby nie było żadnych wątpliwości, sprawy te zostały szczegółowo uregulowane w rozporządzeniu Rady Ministrów, będącym aktem wykonawczym do ustawy, określającym dziedzinę, których mogą dotyczyć przepisy wydawane przez rady poszczególnych szczebli. Rozporządzenie wymienia również akty prawne, na podstawie których możliwa jest działalność prawodawcza rad narodowych. Rady będą mogły pozostawić uprawnienia do wydawania niektórych czepi-

sów terenowym organom administracji, lecz może to dotyczyć tylko spraw szczegółowych, które ze swej istoty wymagają częstych zmian w sposobie ich unormowania.

Rady narodowe będą także mogły wpływać poprzez swoje prezidia, na treść przepisów prawnych wydawanych przez organy administracji państwowej nie powiązane z systemem rad. Będą też miały możliwość wpływania na regulacje prawne o charakterze ogólnopństwowym. Nowa ustawa nadaje bowiem wojewódzkim radom narodowym prawo występowania do Rady Państwa, komisji sejmowych oraz Rady Ministrów, z wnioskami o podjęcie inicjatyw ustawodawczych lub uchwałodawczych, w sprawach wymagających, ich zdaniem, rozstrzygnięcia w skali całego kraju.

### Polska premiera

„Halki” w Nowosybirsku  
INFORMACJA WŁASNA

W Teatrze Opery i Baletu w Nowosybirsku odbyła się 17 czerwca, przygotowywana w ramach obchodów 40-lecia

Polski Ludowej, premiera „Halki” **Stanisława Moniuszki** w reżyserii **Marii Fołtyn**, choreografią **Conrada Drzewieckiego** i scenografią **Andrzeja Majewskiego**.

Jest to druga, po moskiewskiej, realizacja naszej opery narodowej w Związku Radzieckim. (ob)

## „Teatr Laboratorium” w stadium likwidacji

(PAP) Zgodnie z wcześniejszą decyzją „Teatr Laboratorium” we Wrocławiu znajduje się w stadium likwidacji. Jak poinformowano dziennikarza PAP, dobiega końca kompletowanie ogromnej działalności zespołu **Jerzego Grotowskiego** w minionym 25-leciu. Plany repertuarowe, afisze, kroniki podróży i występów zagranicznych, fotografie, a tak-

że dokumenty ilustrujące osiągnięcia artystyczne i dydaktyczne „Teatru Laboratorium” przekazane zostaną do zbiorów biblioteki „Ossolineum”.

Przypomnijmy, że w myśl decyzji zespołu „Teatru Laboratorium”, tylko do 31 sierpnia kontynuowane będą ostatnie krajowe i zagraniczne seminaria, staże warsztatowe i parateatralne.



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura minimalna 9-11, maksymalna 20-22 stopnie. Wiatr sta by zachodni i południowo-zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Poznaniu i Kaliszu 19, Pile i Lesznie 18, Koninie 20 stopni.

Ciśnienie 757,1 mm czyli 1009 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Kazimierz Brzezicki**.

## Eksperyment płacowy

# Każdy wie jak dużo od niego zależy

Ceny — płace, płace — ceny. O tym mówi się właściwie wszędzie — w sklepach, w zakładach pracy, na spotkaniach towarzyskich. Jak płacić, jaki opracować system, aby rzeczywiście pieniądź był motywacją do pracy, a jednocześnie jej pełnowartościowym ekwiwalentem; te pytania zadawano sobie już od lat. Dopiero reforma gospodarcza i związany z nią system uregulowań prawnych stwarzają możliwość, aby faktycznie płacić pracownikom za to, co wyprodukowali, a nie tylko za samą obecność w pracy.

W styczniu br. Sejm PRL przyjął ustawę o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania. Daje ona przedsiębiorstwom wiele istotnych uprawnień, między innymi decydowanie o zarobkach. Niektóre zakłady w Wielkopolsce już z tego skorzystały — jest wśród nich Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Gnieźnie. Tam właśnie od stycznia wprowadzono eksperymentalnie nowy system płac.

Jak w praktyce wyglądały przygotowania do eksperymentu, jego wprowadzanie w życie i jakie są doświadczenia pięciu miesięcy?

— Wiele prac trzeba było wykonać przed wprowadzeniem tego eksperymentu — mówi zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych, Mieczysław Franczak. — Prace te rozpoczęliśmy już we wrześniu ubiegłego roku, kiedy to wiadomo było, że stworzone zostaną ku temu warunki. Pomysł był wspólny — dyrekcji, Rady Pracowniczej i Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR.

Nielatwa to była praca. Na leżało przeanalizować strukturę dotychczasowych zarobków w rozbięciu na poszczególne grupy pracownicze, dokładnie zbadać wcześniejsze formy wynagradzania, przygotować projekt nowych tabel płacowych uwzględniających zalecenia w sprawie zmian wewnętrznej struktury płac. Prócz tego trzeba było opracować nowe zasady premiowania i wynagradzania oraz wypłacania różnych dodatków.

To była pozycja wyjściowa do konsultacji z załogą. Wszystkie te elementy trzeba było przedstawić pracownikom do akceptacji. Bez tego przecież eksperyment w ogóle nie mógłby się rozpocząć. Postanowiono przygotować zebrań z całą załogą. We wszystkich konsultacjach uczestniczyli przedstawiciele dyrekcji, Rady Pracowniczej i POP Po-

porównaniu materiałów ze spotkań i ich szczegółowej analizie, wprowadzono niezbędne korekty i opracowano wersję, która przedstawiona została w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych do oceny i rejestracji. Projekt uzyskał akceptację ministerstwa w listopadzie ubiegłego roku; stwierdzono, że sprzyja on odbudowie motywacyjnej funkcji płac i jest zgodny z kierunkiem reformy systemu wynagradzania. Projekt zarejestrowany został jako eksperyment.

Na czym polega jego istota?

Gdyby próbować to określić jednym zdaniem, należałoby powiedzieć, że polega on po prostu na zmianie wewnętrznej struktury płac. Nastąpił znaczny wzrost udziału w zarobkach wynagrodzenia zasadniczego — z 56 do 73 procent. Zmniejszył się udział premii i nagród z 25 do 17 procent. Ujednolicone zostały podstawy płacenia różnych dodatków, na przykład stażowego, czy też nagród jubileuszowych — liczy się je od płacy minimalnej, ustalonej na dany rok. Wliczono rekompensaty pracownicze do płac zasadniczych. Ale najważniejsze jest to, że stworzono warunki do większego niż dotychczas uzależnienia dochodów pracowników od wyników pracy. Polega to na stopniowaniu zarobków w zależności od wypracowanych tak zwanych normogodzin i średniej stawki osobistego zaszerzawania pracownika danego zawodu. Forma ta uzupełniona jest dodatkowo premią, której wysokość zależy od czasu wykonywania pracy, jej jakości itp.

Najlepiej przedstawić ten system na konkretnym przykładzie. Brygada murarzy przy wykonywaniu zadania, w określonym normami czasie otrzymuje wynagrodzenie za przepracowane godziny i 5 procent premii, uzależnionej jednak od dobrej jakości. Ta sama brygada przy skróceniu czasu przewidzianego normami o 30 procent, uzyska dodatkowo 30 procent premii. Kwotowo w pierwszym przypadku brygada otrzymała na przykład 34 000 złotych (w tym owe 5 procent), a w drugim 46 000 (doliczając już oczywiście 30 procent premii). Przy tym spełnione muszą być podstawowe kryteria premiowania (poza czynnikiem wydajności), jak dobra jakość, prawidłowa gospodarka materiałowa i właściwa eksplo-

atacja powierzonego sprzętu. Tak więc w tej brygadzie pracownicy dobrze będą wiedzieli, że za co i przy spełnieniu jakich warunków otrzymają wypłatę i premię.

Odrębną sprawą w tym eksperymencie jest wynagrodzenie pracowników administracji. Przede wszystkim — co potwierdza dyrekcja — należy dążyć do maksymalnego jej ograniczenia. W gnieźnieńskim PBRol-u pomyślano o tym już w 1983 roku. Zwrócono się w tym celu do Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego „Energopol” o opracowanie projektu nowej struktury organizacyjnej i etatyzacji w zakresie zatrudnienia. W bieżącym roku, zakładane jest zmniejszenie zatrudnienia pracowników umysłowych i obsługi przedsiębiorstwa. Obecnie w administracji, poza zmianą struktury wynagrodzeń, nastąpiło ograniczenie występujących wcześniej kilku systemów nagród, do jednej premii płatnej zaliczkowo miesięcznie, a rozliczanej kwartalnie. Regulamin premiowania tej grupy pracowników dostosowano do specyfiki poszczególnych służb, ustalając kryteria motywujące do wykonywania powierzonych zadań. Wśród nich są na przykład wykonanie prac w wyznaczonym terminie, prawidłowa gospodarka materiałowa, sprzętowo-transportowa, warunki bhp itp.

Co rzeczywiście zmieniło się w przedsiębiorstwie od stycznia?

— W naszym przedsiębiorstwie — odpowiada zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych — zmieniło się wiele. Odczuwa się większe dążenie do wzrostu wydajności i spełnienia wszystkich warunków premiowych. Te kryteria są bardziej przejrzyste niż były przedtem. Większe jest zrozumienie pracownika, że wzrost wydajności, to po prostu jego interes. Eksperyment okazał, że w naszym przypadku założenia teoretyczne znalazły potwierdzenie w praktyce.

Nie oznacza to oczywiście, że wszystko dopięto już na ostatni guzik. Eksperyment przecież trwa dopiero pięć miesięcy. Nadal więc na bieżąco dokonuje się jego analizy, wprowadza korekty, głównie w zasadach premiowania większym jeszcze uzależnieniem premii od wyników poszczególnych jednostek produkcyjnych. Najważniejsze jest chyba to, że pracownicy wiedzą, jak wiele zależy od nich samych. I to zarówno patrząc na interes firmy, jak i na własną kieszeń. Przekonany więc jestem, że w niedługim już czasie w ślad tego przedsiębiorstwa pójdą także inne.

ROBERT PLACKO

wego „Passarelle”. R. Zielazek stara się wydobyc w obu tych cyklach nie tylko charakterystyczny dla nowego Hanoweru archi-

## FOTOGRAFIKA

# Spojrzenie na Hanower

tekturę, nie tylko specyfikę tamtejszego handlu, ale również rozmaite typy przechodniów: od pięknych dziewcząt do „modeli” z grupy punków.

Inne migawki tego zestawu, to spotkanie z Helmutem Schmidtem (4 obrazy), reportaż z manifestacji w byłym hitlerowskim

obozie koncentracyjnym Belsen-Bergen, oraz z osobobnego marszu „zielonych”. Również w migawkach ulicznych w pierw-

szym cyklu oglądamy młodzież hanowerską protestującą przeciwko zbrojeniom lub wojnie nuklearnej. Fotograficzny reportaż Romualda Zielazka z Hanoweru, bardzo wnikliwy i precyzyjny, nie może być zaliczony do wypowiedzi, składającej się wyłącznie z ujęć

## ECHA naszych publikacji

Artykuł „Rzeźbienie kosztów rysu opłacało się tylko w teorii” (w „Głosie” z 5 maja) informował o nadużyciach popełnionych przez dwóch członków poznańskiej Spółdzielni Rzemieślniczej Usług Remontowo-Budowlanych, wykonujących zlecenie Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka. Zawyżając koszty zagarnęli ponad milion złotych — po śledztwie prowadzonym przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu, decyzją Prokuratury Wojewódzkiej zostali osadzeni w areszcie tymczasowym. Ich winę próbuje jednak umniejszyć kierownictwo spółdzielni w liście do redakcji. Oto jego treść ze znikomym skrótem.

„Zarząd Spółdzielni Rzemieślniczej Usług Remontowo-Budowlanych w Poznaniu po zapoznaniu się z artykułem wyraża zdziwienie, iż osobę również od odpowiedzialną za zawyżenie kosztów powykonawczego — inspektora nadzoru z ramienia Zakładów Graficznych w Poznaniu — potraktowano i opisano w sposób zgola marginesowy.

Sprawdzone i podpisane kosztorysy przez inspektora nadzoru pod pieczęcią Zakładów Graficznych w Poznaniu stanowiły podstawę do wystawienia przez Spółdzielnię faktur za wykonane prace. Kosztorysy powykonawcze Spółdzielnia sprawdziła jedynie pod względem prawidłowości zastosowanych narzutów, mnożników, warunków określonych w umowie, gdyż przy setkach takich kosztorysów nie byłoby w stanie dokonać pełnego ich sprawdzenia (...). Natomiast sprawdzenie i weryfikacja kosztorysu wykonawczego jest obowiązkiem inwestora — wykonuje to z jego ramienia inspektor nadzoru.

(...) O osobie zatem bezwzględnie odpowiedzialnej za taki

# Wybielanie winnych

stan rzeczy — inspektorze nadzoru z Zakładów Graficznych w Poznaniu — przedmiotowy artykuł prawie w ogóle nie wspomina i pomija zupełnie jego działalność. Zarząd Spółdzielni podchodzi do przedstawionych spraw rygorystycznie i stara się wyciągnąć odpowiednie wnioski jak również konsekwencje w stosunku do osób winnych poprzez zastosowanie sankcji i kar statutowych.

Zarząd Spółdzielni stwierdza, że osoba winna co najmniej w równym stopniu jak członkowie naszej Spółdzielni poniosła konsekwencje niewspółmiernie niskie w stosunku do przekroczenia swoich obowiązków. W sytuacji gdyby inspektor nadzoru w sposób należyty i sumierny wykonał swoje obowiązki, nie mogło — by dojsz — nawet przy złej woli wykonawców do popełnienia przedstawionego w artykule czynu”.

Prezes Bogdan Kortus

Zastępca Prezesa Zarządu Mieczysław Wojtkowiak

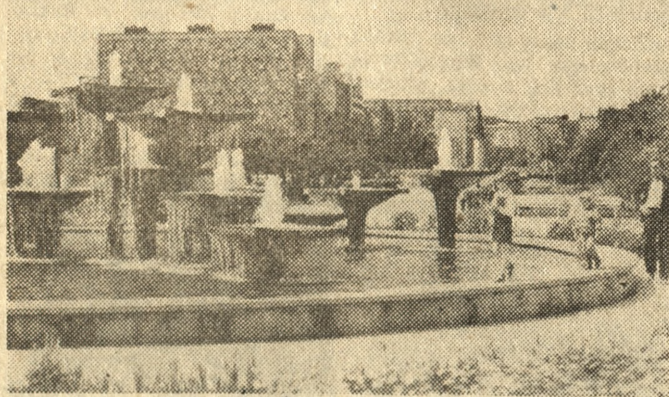
Od redakcji: Tak więc odpowiedzialnością za próbę zagarnięcia ponad miliona złotych usiłuje się obarczyć osobę, która — rzeczywiście — popełniła przestępstwo nie przeszkadzała, ale nie była przecież faktycznym jego sprawcą. To tak, jak gdyby jedynym winnym był „iks”, który nie przeszkodził temu, że „igrek” okradł „zeta”. Nie można się dziwić władzom spółdzielni, które w osobach aresztowanych, nieuczciwych członków straciły działający swej rady i jej komisji rewizyjnej, że próbują umniejszyć ich odpowiedzialność za naruszenie prawa. Chciałoby się jednak prosić o więcej obiektywizmu, którego brakuje szczególnie w fragmencie listu, sugerującym jakoby inspektor nadzoru z ramienia Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka był oso-

bą winną co najmniej w takim samym stopniu jak rzemieślnicy, którzy próbowali zawyżyć koszty wykonanych prac o przeszło 200 procent.

By jednak zadość uczynić oczekiwaniom prezesów B. Kortusa i M. Wojtkowiaka można ich poinformować, że 15 maja Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zastosowała areszt tymczasowy wobec Wojciecha K., zwolnionego już wcześniej z Zakładów Graficznych za niedopełnienie obowiązków służbowych. Zarzuca mu się, że od sierpnia do września 1983 roku nie dopełniał obowiązków prawidłowej kontroli robót budowlanych, wykonywanych przez członków Spółdzielni Rzemieślniczej Usług Remontowo-Budowlanych w Poznaniu oraz właściwego sporządzenia protokołu odbioru robót, jak również zaniedbał rzetelnego sprawdzenia przedłożonej do weryfikacji faktury, w której za wyżono obmiary i ceny robót oraz wykazano prace faktycznie nie wykonane. Był inspektor nadzoru winny jest więc dopuszczenia do wypłacenia wynagrodzenia przewyższającego wartość robót o kwotę 1 109 000 złotych.

Tak więc wszyscy winni będą ukarani. Zamiast podejmowania prób rozgrzeszenia (niczym nieuzasadnionego) swych członków, władze spółdzielni powinny więc uczynić wszystko, by do podobnych afer w przyszłości nie dopuścić. Najłatwiej twierdzić, że od sprawdzania jest inspektor nadzoru. Od czegoś są przecież tak zwane organy kontroli wewnętrznej. Tłumaczenie prezesów, że „przy setkach kosztorysów spółdzielnia nie jest w stanie dokonać pełnego ich sprawdzenia” jest nie do przyjęcia. Nie można bowiem podejmować się wykonawstwa prac nie gwarantując jednocześnie zleceniodawcom pełnej rzetelności i fachowości.

## W śródmieściu Gdyni



Oto fotoreporterska migawka ze śródmieścia Gdyni; przed „Dniami Morza”.

CAF — fot. J. Uklejewski

## POLKA z KSIĄZKAMI

Janusz A. Zajdel — „Wyjście z cienia”. Czyt., s. 145, zł. 70.

Andrzej Zawada — „Gra w ludowe. Nurt chłopski w prozie współczesnej a kultura ludowa”. LSW, s. 298, zł. 120.

## Rośnie zainteresowanie polską gospodarką

Dokończenie ze str. 1

czą dostaw cementu do Finlandii kleskopów kolorowych do Hiszpanii, węgla do Holandii, mrożonych owoców i mrożonych do Szwecji.

MTP odwiedziły liczne oficjalne delegacje rządowe. Oprócz nich gościły delegacje z handlowych i kupieckich z ZSRR, NRD, Węgier, Australii, Finlandii, Norwegii, Szwecji, Austrii i Berlina Zachodniego.

Po raz kolejny rozstrzygnięto wyniki konkursu o tytuły „Mister Eksportu” i „Junior Eksportu” organizowanego przy współudziale Telewizji Polskiej. W tym roku przyznano dwa tytuły „Wicemister Eksportu”. Wyróżniono nimi przedsiębiorcę węglowy „Mifamy” z Mikołowa oraz komplet obiadowo-stółowy „Mira” z Tułowic. Juniorzy Eksportu to: zestaw mebli sosnowych „Linz” Swarzędzkich Fabryk Mebli oraz dziecięcy rowerek crossowy „Rometu”.

## DZIEŃ POLSKI NA MTP

Miniona sobota była na 56 MTP dniem wystawców pol-

skich. Z ekspozycją targową zapoznał się wicepremier Roman Malinowski. W godzinach wieczornych w salach hotelu „Poznań” odbyło się spotkanie, którego gospodarzami byli — prezydent Poznania Andrzej Wituski oraz dyrektor MTP Andrzej Byrt. Przybyli: minister handlu zagranicznego Tadeusz Nestorowicz, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Stanisław Piotrowicz i Grzegorz Romanowski oraz wojewoda poznański Marian Król. Tegorocznym wystawcom-jubilatom wręczono pamiątkowe dyplomy. Otrzymał je przedstawiciel Austrii biorący udział w MTP po raz 50. Danii i Holandii — po raz 45. Jugosławii (40 razy w Poznaniu) i NRD za 35 lat uczestnictwa w MTP. Ponadto producentom 35 wyrobów przekazano Złote Medale MTP za towary wyróżniającej jakości. Wśród medalistów znalazł się poznański „Elektromontaż” — producent tyristorowej przetwornicy czestotliwości oraz Instytut Technologii Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej i jego pracownica anodowe-mechaniczna. (map)

EUGENIUSZ COFTA

**Konińskie**

# Dwanaście kół na dużych obrotach

Działalność członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej przejawia się nie tylko w realizacji programu organizacji, ale także w konkretnej pracy na rzecz własnego środowiska. Często właśnie młodzi z ZSMP są tymi, którzy nie godzą się z marazmem i zobojętnieniem na sprawy wymagające szybkiego załatwienia. Za taką właśnie pracę Zarząd Wojewódzki w Koninie wyróżnił 12 kół w środowisku wiejskim, robotniczym i szkolnym.

Wśród laureatów znaleźli się członkowie koła ZSMP w Dębnie Królewskim (gmina Babiak), którzy zdobyli jedną z pięciu głównych nagród „Głosu Wielkopolskiego” w ubiegłorocznym „Zmowie Zaradnych” Przypomnijmy, że zaadaptowali były punkt skupu mleka na Klub „Ruchu”, a wartość ich pracy oceniono na ok. trzy czwarte miliona złotych. Koło którego przewodniczy Tadeusz Chmielarz, liczy obecnie 64 członków. Opiekują się także dwoma mogiłami lotników poległych w czasie II wojny światowej.

Największym osiągnięciem młodych ze wsi Bukowe (gmina Zagórów) jest przystosowanie budynku na świetlicę klubowa, przy czym przeprowadzili w czynnie 300 godzin. Zakupili także za własne pieniądze sprzęt wartości 70 000 złotych oraz przekazali 7 340 złotych na budowę pomnika „Matki Polki”. W budowę klubu wiejskiego zaangażowani byli młodzi mieszkańcy Kragoli (Stare Miasto) na wybudowanym przez siebie boisku zorganizowali ponadto wiele imprez. W przedsięwzięciach na rzecz upowszechniania sportu masowego oraz w realizacji czynów społecznych wyróżniali się w ubiegłym roku osiemnastoosobowe koło ZSMP w Kapieli (Ostrowite). Na rok bieżący zaplanowali przeprowadzenie po 40 godzin przy budowie drogi przez wieś. Tak samo liczne koło w Obreźnie (Turek) mocno zaangażowało się w przygotowanie własnego lokalu.

W środowisku młodzieży robotniczej uz-

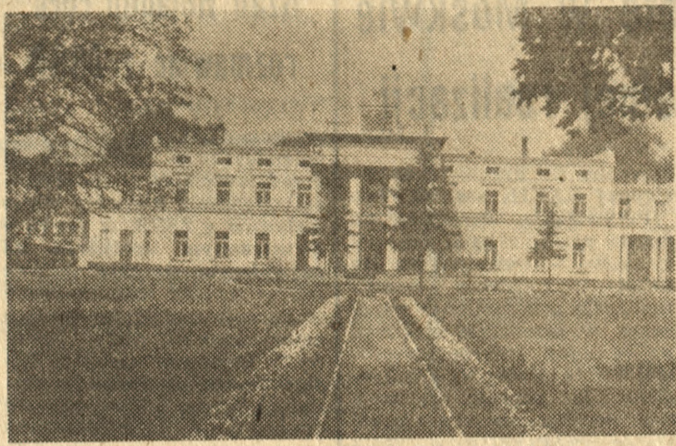
nanie zyskała postawa członków organizacji w Zespole Spichrzy i Młynów w Koninie, którzy uzyskali ponad 8.600 złotych dzięki zbiórce surowców wtórnych, a przy porządkach w zakładzie i własnym ośrodku wypoczynkowym przepracowali 253 godziny. Koło ZSMP Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” na Oddziale Automatyki i Łączności opiekuje się dwiema rodzinami po tragicznie zmarłych kolegach, a ma też osiągnięcia produkcyjne. Naprawę sprzętu rolniczego dla mieszkańców wsi w gminie Słupca oraz „Białą niedzielę” w Przyjmiu (Golina) zorganizowali członkowie organizacji przy Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Koninie; w bieżącym roku zobowiązali się oddać 40 litrów krwi dla Centrum Zdrowia Dziecka. Natomiast do największych osiągnięć koła ZSMP nr 4 w Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund” w Kole należy utworzenie Klubu Środowiskowego „Siódemka” oraz podjęcie prac związanych z porządkowaniem i zadrzewianiem terenu wokół zakładu.

Najciekawsze inicjatywy uczniów klasy 2 Liceum Ekonomicznego w Kole, zrzeszonych w ZSMP, to budowa bieżni na stadionie szkolnym wraz z malowaniem ławek oraz zorganizowanie konkursu czytelniczego. W sumie członkowie dwudziestoosobowego koła przepracowali społecznie 400 godzin.

Stała pomoc dla mieszkańców Domu Dziecka w Turku świadczyła członkini organizacji w Zespole Szkół Medycznych w Koninie. Natomiast duży wkład w upowszechnienie sportu obronnych włożyli uczniowie klasy III Zasadniczej Szkoły Górniczej w Kłodawie; przepracowali oni około 200 godzin w czynnie społecznym przy rozbudowie stadionu.

Laureatom należy żyć wytrwale w realizowaniu tegorocznych zobowiązań. A pozostałym kołom ZSMP — dobrych pomysłów, które być może zaowocują w roku przyszłym umieszczeniem na liście nagrodzonych (les)

## Najmłodszy w pałacu



W odremontowanym w Goluchowie (Poznańskie) pałacu mieści się przedszkole prowadzone przez miejscowy PGR. Obiekt prezentuje się bardzo ładnie.

Fot. — R. Świątkowski

**Poznańskie**

## Naukowcy pokażą rolnikom nowości i wyniki badań

Wzorem lat ubiegłych pod patronatem Ministerstwa Rolnictwa placówki naukowo-badawcze tego resortu organizują w ostatnią niedzielę czerwca „Dzień otwartych drzwi”. Jest to okazja do zaprezentowania zwiedzającym — przede wszystkim zaś rolnikom producentom i młodzieży rolniczej — swojego dorobku.

W tym roku, 24 czerwca otworzy swoje podwoje dla osób indywidualnych i grup wycieczek Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Sielinku (Poznańskie). W godzinach od 7.30 do 16 prezentować będzie pola doświadczalne nowych odmian ziemniaka, zbóż ozimych i jarych, łubinu i innych roślin pastewnych oraz rzepaku. Obejrzeć będzie można także wystawę niektórych maszyn i urządzeń rolniczych, przykładowy ogródek warzywno-kwiatowy, deszczownie na stawisk oraz filmy rolnicze na

tematy związane z produkcją rolną i mechanizacją gospodarstw wiejskich. Czynny też będzie kiermasz książki z wyborem literatury fachowej. Informacji zwiedzającym udzielać będą pracownicy WOPR.

Na „Dzień otwartych drzwi” zaprasza również Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Drobniarstwa w Poznaniu. Celem imprezy jest zaprezentowanie wyników badań i osiągnięć, dotyczących m.in. użytkowania, żywienia i opieki weterynaryjnej drobiu, materiału hodowlanego i towarowego, wyprodukowanego w COBRD. Wyświetlane będą również filmy specjalistyczne oraz zorganizowana sprzedaż książek fachowych.

Miejscem organizacji Dni w godzinach od 9—16 będzie Zakrzewo koło Poznania i Oddział Hodowli Drobiu Wodnego w Dworzyskach koło Kórnik. (zd)

**Kaliskie**

## Las doczeka się swojego muzeum

W Goluchowie zebrała się na kolejnym posiedzeniu rada naukowa powstającego tam Ośrodka Kultury Leśnej — ogólnopolskiej placówki muzealnej powołanej w celu gromadzenia i naukowego opracowania zabytków kultury materialnej leśnictwa oraz dzieł sztuki inspirowanych przez las, a także popularyzacji znaczenia lasu i leśnictwa w życiu człowieka. Obradami kierował przewodniczący rady prof. dr hab. Bogdan Kielczewski.

Obok naukowców związanych z leśnictwem i gospodarką leśną radę tworzą przedstawiciele Naczelnego Zarządu Lasów Państwowych, Muzeum Narodowego w Poznaniu oraz gospodarze województwa kaliskiego i gminy Goluchów.

Członkowie rady wysoko ocenili postęp prac przy organizowaniu Ośrodka Kultury Leśnej. Jest on na dobrej drodze stania się jedynym w kraju muzeum leśnictwa i gospodarki leśnej. Ważnym zadaniem ośrodka — wskazywano — musi być stałe pokazywanie zagrożeń dla lasów jakie wynikają z rozwoju przemysłu oraz mało skutecznych metod zapobiegania degradacji naturalnego środowiska człowieka. Las jest sprzymierzeńcem człowieka, ale też oczekuje od niego zrozumienia i racjonalnego gospodarowania jego zasobami. (msj)

**Pilskie**

## 11 butelek wódki pozostało w portierni

W dyskusji poprzedzającej XVI Plenum KC PZPR, a także i w toku jego obrad przewijał się często motyw braku konsekwencji i wytrwałości we wcielaniu w życie wielu aktów normatywnych. Tego przykładem jest stosowanie w codziennym życiu sejmowej ustawy antyalkoholowej. Czy mniej się pije? Czy nie spożywa się alkoholu w miejscu pracy? Aż strach głośno dawać odpowiedzi na te pytania. Posłużymy się przykładem z życia wziętym.

Ktoregós czerwcowego dnia rano funkcjonariusze MO i strażnicy SOK dokonali wzmocnionej kontroli osób wchodzących do pracy w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile. Okazało się, że dwie osoby na terenie zakładu sprzedawały swoim współpracownikom alkohol. Jeden z członków załogi właśnie uświadczony „wyprawił” sobie za trapienie imiennym. Tego samego dnia odebrano w zakładzie pracownikom 11 butelek wódki. Był to tylko epizod w jednym — nie największym — jednak w Polsce — zakładzie produkcyjnym... (jot)

## Rzecznicy pomogą sprzedawać pomysły

W Chodzieży zebrał się niedawno rzecznicy patentowi z całego kraju, by na seminarium przygotowanym przez Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji w Poznaniu oraz poznański oddział Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych, omówić problemy zawarte w temacie: „Umowy przewidziane w prawie wynalazczym z zakresu krajowego obrotu myślą techniczną”.

Tematem trzdziennego spotkania było dalsze doskonalenie wiedzy rzeczników patentowych w związku z zmieniającymi się przepisami. Fachowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytutu Państwa i Prawa PAN oraz PHZ „Polserwice”, SRP i WKTiR interesująco omówili zagadnienia techniki negocjowania umów, obrotu myślą techniczną oraz korzyści jednostek gospodarki uspołecznionej z obrotu myślą techniczną. Nowością były ćwiczenia seminaryjne, pozwalające uczestnikom na praktyczne sprawdzenie nabytych wiadomości. (bej)

## Filmowcy w Łagowie

XIV Lubuskie Lato Filmowe — Łagów 84 rozpocznie się 24 czerwca i trwać będzie do 1 lipca.

Tym razem uczestnicy łagowskich spotkań zajmą się sztuką operatorów filmowych, czyli tematem rzadko podejmowanym przez krytyków i teoretyków filmu. (wej)

**Leszczyńskie**

## Wody dosyć czyste ale bałagan wokół jezior

Nad leszczyńskimi jeziorami rozpoczął się już sezon wypoczynkowy. W miejscowościach wczasowych pojawił się pierwi urlopowicz.

Dział Higieny Komunalnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej jak co roku przeprowadził wstępne badania czystości wód powierzchniowych w kąpieliskach. W kwietniu i maju trzykrotnie pobrano po kilka prób. Najwyższą notę, czyli pierwszą klasę czystości uzyskały wody w jeziorach: Cichowskim, Krzywińskim, Wielońskim oraz Olejnickim. Jezioro Woneskie, gdzie w ubiegłym roku z powodu zanieczyszczeń bakteriologicznych kąpielisko zamknięto, w tym roku na 9 pobranych próbach ośmiokrotnie otrzymało pierwszą klasę.

W pozostałych jeziorach czystość wód odpowiada drugiej klasie. W tej klasie mięsi się

również najbardziej chyba popularne w leszczyńskich kąpieliskach — Jezioro Dominickie w Boszkowie. Zdyskwalifikowano natomiast Jezioro Łoniewskie w Osiecznej oraz Białe koło Brenna. Nadal zakaz kąpeli obowiązywać będzie w kąpielisku na Baryczy w Ryczeniu.

Przeprowadzono również badania zbiorników wodnych nad, którymi nie ma ogólnodostępnych kąpielisk. Złą jakość wody mają jeziora Świerczyńskie oraz jezioro w Górzynie. Badania czystości wód będą wielokrotnie powtarzane. Jest to jedyna droga do uniknięcia chorób. Pracownicy WSS-E wskazują również na fatalne przygotowanie do sezonu plaż ogólnodostępnych w Boszkowie i Brennie. Ich gospodarze — mimo że sezon już trwa — nie uporządkowali toalet, rozbiorniki. Wiele do życzenia pozostawiają pomosty. (ar)

## Przez wentylator po jutowe worki

Na początku czerwca w Cukrowni w Zbiersku stwierdzono w jednym z magazynów brak ponad 550 worków jutowych, których wartość oceniano na prawie 90 000 złotych. W trakcie śledztwa prowadzonego przez prokuratora MO w Sławoszynie i Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Kaliszu ustalono, iż worki zostały skradzione, a sprawcy przestępstwa dostali się do magazynu przez wentylator po rozerwaniu siatki ochronnej.

Czynności śledcze doprowadziły do ustalenia sprawców. Okazali się nimi pracownicy Cukrowni oraz WSK i „Kalimetu” w Kaliszu. Wszystkich sprawców zatrzymano, a na wniosek Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Kaliszu prokurator aresztował tymczasowo Jerzego P. i Grzegorza S., pracowników Cukrowni, a wobec pozostałych sprawców włącznie zastosowano dozór milicyjny. Zdołano odzyskać 241 worków jutowych. Dochodzenie trwa. (msj)

## „Duży-Lotek”

I LOSOWANIE  
4, 9, 23, 33, 35, dod. 27

II LOSOWANIE  
2, 17, 32, 33, 41, 45

<b>CZERWIEC</b>	Elżbiety, Marka
<b>18</b>	
<b>Poniedziałek</b>	Słońce: 4.29—21.18

**TEATRY**

**POZNAŃ**  
NOWY — g. 19.30 „Msza wędrująca” wg. Edwarda Stachury, wyk. — Anna Chodakowska  
SCENA NA PIETRZE (Masztalarska 3) — g. 17.20 „Bilans musi wyjść na zero” — recital Jana Kaczmarka.

**KINA**

CHODZIEŻ Notec: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.)  
GNIĘZNO Polonia: „Superpilot” (jap.), „Pieśń o Rolandzie” (fr.)  
JAROCIN: „Kochanica Francuza” (ang.), „Śledem pługów” (NRD)  
KALISZ Kosmos: „Szpital Bratania” (ang.); Oaza: Konfrontacje 83: „Sep” (weg.); Syrena: „Magieznie ognie” (pol.); „Hultaj ska czwórka” (radz.)

KONIN Oskard: „Kto wierzy w bociany” (pol.), „Bluszcz” (pol.)  
KOSCIAN: „Wiek niewinności” (ang.)  
KROTOSZYN: „Soból i panna” (pol.), „Żywa teczka” (radz.)  
LESZNO Panorama: „Synteza” (pol.), „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.)  
NOWY TOMYSL: „Wspomnienia ze starego Pekinu” (chiń)  
PLESZEW: „Imperium kontratakuje” (amer.)  
PNIEWY: „Lawina” (amer.)  
SZAMOTULY: „Tom Horn” (amer.)  
SREM Słonko: „Pensja pani Latter” (pol.)  
SRODA: „Akademia pana Kleksa” (pol.)  
TRZCIANKA: „Akademia pana Kleksa” (pol. — radz.), „Komando Kleksa” (pol.), „Komandos z Nawarony” (ang.)  
WRONKI: „Zwolnienie warunkowe” (amer.), „Kaskader z przypadku” (amer.)

**RADIO**

**PROGRAM I:** 9 — „Cztery pory roku”; 14.05 — Magazyn muzyczny „Rytm”; 20.40 — Wacław Berent „Dlogenes w kontuclaw”; 21.15 — Gra kwartet „Phil szu”; 21.15 — Gra kwartet „Phil szu”

harmonia”: 22.35 — Koncert bez biletu.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.  
**Z PROGRAMU II:** 8.10 — Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 12.25 — Młody polski jazz „String Connection”; 13.30 — Opowieść o Rossini; 21.10 — Zespoły lat 70-tych „The Eagles”; 21.40 — Menuhin — podróż niezakończona.  
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 0.50.  
**Z PROGRAMU III:** 10 — Kobieta mimo wszystko; 15 — Miśtrzowie batuty Witold Rowicki; 21.45 — Klub Trójki; 22.45 — Sztuka przekładu; 23 — Zapraszamy do Trójki  
Wiadomości: 7.30, 9, 12, 15, 17.30, 22.05.  
**Z PROGRAMU IV:** 7.55 — Piosenki z Francji; 11.30 — Kolekcje płytowe; 16.35 — Tropami pewnych maksym; 22.50 — Paweł Muratow „Obrazy Włoch”.  
Wiadomości: 7, 8.50, 12.05, 16, 19.30, 23.50.  
**AUDYCJE Z POZNAŃ:** 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodar-

rzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.17 — Muzyczny relaks; 17.30 — Za Odra i Nysą; 17.55 — Idealy i rozdroża sportu; 18.04 — W muzycznym Poznaniu.  
**TELEWIZJA**  
**PROGRAM I**  
15.25 — NURT — Cywilizacja i kultura współczesna — Jakość życia;  
15.55 — Program dnia;  
16.00 — „Pierwszy krok” — prezentacja młodego plastyka Leszka Drygalskiego;  
16.30 — DT — Wiadomości;  
16.40 — Dla młodych widzów: „Zwierzyńiec” — zwierzęta ginące z przyrodniczej mapy świata oraz film z serii „Przyjaciele z areny” (4) — „Przejażdżka”;  
17.30 — Magazyn związkowy; 17.55 — Telewizyjny informator wydawniczy;  
18.10 — Wydarzenia i ludzie — SALT II — i co dalej?

18.35 — „Diagnoza” — sanatoria;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — Echa stadionów;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Publicystyka;  
20.15 — Teatr TV na świecie — William Szekspir „Burza”;  
22.20 — DT — Komentarze;  
22.45 — „Kontakty”;  
23.15 — DT — 24 godziny.  
**PROGRAM II**  
16.55 — Program dnia;  
17.00 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”;  
17.10 — „Od czegoż trzeba być” (4) — Granice do wycipu w piosenke kabaretowej;  
17.30 — „Gdzie diabeł mówi dobranoc” — w progra-

mie dwa reportaże — „Wyspa ludzi szczęśliwych” — „Reportaż ze środka Polski”;  
18.00 — „Zwierzęta świata” — „Raport z Antarktydy” (6) — film dokumentalny produkcji NRD;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — Korepetycje dla dorosłych;  
19.20 — Przeboje „Dwójki”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Spotkanie z...  
20.15 — „Jarmark” — magazyn rozrywkowy;  
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;  
21.30 — Świat wokół nas;  
22.00 — Literatura i ekran — „Pulkownik Chabert” — film produkcji CSRS — adaptacja powieści H. Balzaka.

Głos Wielkopolski — redaktorzy w województwach:  
KALISZ ul. Kozimierzowska 4 tel. 762—50;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;  
LESZNO ul. Stowiańska 38, tel. 70—61—61;  
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.

## 110 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

## Dokumenty przyjęte w Moskwie wytyczną do pełnej realizacji

(PAP) W dniach 15-16 czerwca 1984 roku w Moskwie odbyło się 110 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Komitet Wykonawczy przyjął jako wytyczną do pełnej realizacji decyzję narady gospodarczej krajów RWPG na najwyższym szczeblu i XXXVIII (nadzwyczajnego) posiedzenia sesji Rady.

Omówiono zagadnienia organizacyjne związane z ich realizacją przez organy RWPG. W ramach organizacji tych decyzji Komitet Wykonawczy przeanalizował materiały, które zostaną przed-

stawione do dyskusji na następnej XXXIX sesji RWPG.

Przywiązując szczególną wagę do przyspieszenia postępu naukowo-technicznego Komitet Wykonawczy omówił realizację porozumień o współpracy w dziedzinie elektroniki techniki mikroprocesorowej i robotyki. Podkreślono, iż poprzez realizację tych porozumień stwarza się ważne przesłanki rozszerzenia produkcji i wzajemnych dostaw tej nowoczesnej techniki, oraz że dalsza współpraca będzie realizowana na podstawie uzgodnionych koncepcji rozwoju naukowo-technicznego w tych dziedzinach.

## Przyjęcie wspólnego komunikatu

## S. Olszowski zakończył wizytę w Mongolii

(PAP) Wspólny komunikat opublikowany na zakończenie oficjalnej wizyty przyjaźni członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych, Stefana Olszowskiego w Mongolii informuje, że w toku rozmów minister spraw zagranicznych obu krajów poinformował się wzajemnie o sytuacji w swoich krajach, omówili perspektywy rozwoju współpracy polsko-mongolskiej oraz wymienili poglądy na temat aktualnych problemów międzynarodowych. Odnotowano jednomyślnie poglądy we wszystkich omawianych kwestiach.

Obaj ministrowie z zadowoleniem stwierdzili, że stosunki braterskiej przyjaźni, ściślejszej współpracy, wzajemnego poparcia między PRL i MRL rozwijają się i umacniają w interesie obu krajów, w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu oraz w duchu Układu o Przyjaźni i

Współpracy z 1975 roku.

Komunikat podkreśla, że niezmiernie ważne znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków polsko-mongolskich miało niedawne spotkanie i sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z sekretarzem generalnym KC MPL-R, przewodniczącym Prezydium Wielkiego Churału Ludowego, J. Cedenbaelem w Moskwie.

PRL i MRL — czytamy w komunikacie — przywiązują szczególne znaczenie do dalszego umocnienia jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej, wszechstronnej współpracy w ramach RWPG. Ministrowie podkreślili, że rezultaty narady ekonomicznej na najwyższym szczeblu krajów członków RWPG stanowią duży wkład w sprawę dalszego pogłębiania socjalistycznej integracji gospodarczej, umocnienia ekonomicznego potencjału realnego socjalizmu

## Sprawa eurorakiet

## Rząd Holandii chce rozmawiać z ZSRR

(PAP) Jak podała z Hagi Agencja AFP, rzecznik rządu holenderskiego powiedział jej przedstawicielowi, że Holandia nawiązała kontakty dyplomatyczne z ZSRR „z myślą o dwustronnym spotkaniu na najwyższym szczeblu” poświęconym kwestii rozmieszczenia w Europie zachodniej nowych amerykańskich rakiet jądrowych średniego zasięgu. Według rzecznika, Holandia wystąpiła z tą inicjatywą we czwartek po zaakceptowaniu przez parlament stanowiska rządu o odroczenie do listopada 1985 r. decyzji o zainstalowaniu na terytorium Holandii 48 pocisków manewrujących.

Rzecznik odmówił ustosunkowania się do informacji o botnego wydania dziennika „Volkskrant”, według której, jesienią miałyby przybyć do Hagi sześć dyplomatów radzieckiej Andriei Gromyko.

## Armia indyjska kontroluje Pendżab

(PAP) Indyjskie siły bezpieczeństwa i oddziały wojskowe kontynuują działania przeciw separatystom sikhijskim w stanie Pendżab. Jak wynika z napływających informacji aresztowano ponad 3000 osób, które uczestniczyły w organizacji napadów zbrojnych, aktów dywersji i innych prowokacji mających na celu oderwanie Pendżabu od Indii i stworzenie na jego terytorium tzw. „Niepodległego państwa sikhow” — Chalistanu.

Sytuacja w stanie stopniowo się normalizuje. W szeregach miast skrócono godzinę policyjną. Przywrócono komunikację autobusową i kolejową. Środki jakie rząd zastosował w Pendżabie uzyskały akceptację głównych partii opozycyjnych. Premier Indira Gandhi powołała przedstawicieli tych partii. Poparły one działania mające na celu likwidację baz ekstremistów i opowiedziały się za jak najszybszym przywróceniem porządku i spokoju w Pendżabie.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe przyjmuje zaraz do pracy:

- GOŃCÓW,
- STRAŻNIKÓW,
- KOREKTORKE na cały etat.

Kandydaci mogą zgłaszać się w Dziale Kadr ul. Grunwaldzka 19. 104-B

ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW w Poznaniu — zatrudni zaraz:

- kierownika magazynu
- elektryków — konserwatorów urządzeń bezpieczeństwa ruchu
- elektronikę
- brukarzy, asfalcjarzy i robotników do przyuczania w zawodzie konserwatora nawierzchni ulicznej.

Warunki wynagradzania — Układ Zbiorowy Pracy dla Budownictwa.

Dodatkowe świadczenia z Karty Pracownika Budowlanego.

Zgłoszenia osobiste i telefoniczne przyjmuje Dział Kadr Zarządu Dróg i Mostów Poznań, ul. Włczak 16, telefon 20-15-81 wewn. 8 2018-K1

POLSKI ZWIĄZEK FILATELISTÓW Zarząd Okręgu Poznańskiego — zatrudni zaraz:

- GŁÓWNA KSIĘGOWA.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Okręgu — Poznań, ul. Kościuszki 75, tel. 585-62 w godzinach od 11 do 16. 2044-K1

NARODOWY BANK POLSKI Wojewódzki Ośrodek Obliczeniowy w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 12 — zatrudni:

- absolwentkę szkół średnich na stanowiska operatorek urządzeń MERA-9150,
- programistów emc z językiem PLAN i COBOL z wykształceniem średnim i wyższym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr NBP — WOO, telefon 221-511 wewn. 289. 1991-K1

## KOMUNIKAT

Wielkopolski Oddział  
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO  
ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA  
w Poznaniu

zaprasza na odczyt:  
doc. dr. hab. JANUSZA ROMUŁA  
— nt.: „PAŃSTWO A OBYWATEL”  
który odbędzie się w dniu 22 czerwca br. o godz. 12 w Sali Klubowej Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej w Poznaniu. 2028-K1

ROLNICZA  
SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA  
w Mszczycynie

OFERUJE DO SPRZEDAŻY  
2.000 SZTUK KUREK NIOSEK  
16-tygodniowych Astra S.

Cena do uzgodnienia.

Oferty prosimy składać na adres: RSP Mszczycyn, 63-140 Dolsk, telefon Dolsk 28 lub 65. 1937-K2

## PRZETARGI

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE  
ZAKŁAD PIERZARSKI w Swarzędzu ul. Kilińskiego 3/7 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na:  
— wykonanie wnętrza sklepu branżowego w drewnie.

Dokumentacja w posiadaniu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowych informacji udziela Dział Międzyzakładowy Ruchu n/zakładu tel. 137-541.

Oferty prosimy składać w terminie dwóch tygodni od ogłoszenia przetargu na adres jw. Zastrzega się prawo wyboru oferty. 1895-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 czerwca 1984 roku zmarł

doc. dr hab. nauk humanistycznych  
CZESŁAW SIWIŃSKI

kierownik Zakładu Pedagogiki Pielęgniarskiej i prodziekan d.s. studenckich Wydziału Pielęgniarskiego Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Był również współzałożycielem tego Wydziału. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Zmarły pozostanie w naszej pamięci jako wybitny naukowiec, świetny pedagog, człowiek odważny, prawy, wielkiego serca i umysłu.

Rektor i Senat  
Dziekan i Rada Wydziału Pielęgniarskiego,  
pracownicy i studenci  
Akademii Medycznej  
im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 czerwca 1984 r. o godz. 8.50 na cmentarzu na Junikowie 2015-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarła nagle, w wieku lat 60, nasza najdroższa, niezapomniana, kochana mamusia, teściowa i babunia

ś. † p.

ANIELA KWIATKOWSKA

z domu Makosz  
i voto Koswenda

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu Junikowskim

W smutku pogrążeni  
córki z mężami, wnuki  
i syn z Weroniką i dziećmi

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10.

Poznań, Sienkiewicza 8 m. 7 11017g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 7.6.1984 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 69 lat

ś. † p.

JÓZEF PADE

artysta plastyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

Zona z rodziną

1948-U3

Przewielebnemu Księdzu Proboszczowi z Dopiewa, Księdzu Wikariuszowi z parafii św. Barbary w Żabikowie Krewnym, Znajomym, Sąsiadom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu mojego najdroższego męża, śp.

LEONA MICHALAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają

żona z rodziną

10950g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14.6.1984 r. zmarł nagle, długoletni i ceniony pracownik naszego wydziału

doc. dr hab. CZESŁAW SIWIŃSKI

kierownik Zakładu Pedagogiki  
Pielęgniarskiej

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają

współpracownicy  
Wydziału Pielęgniarskiego Akademii Medycznej  
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

11115g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 roku zmarł nagle mój kochany mąż, ojciec, nasz brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 73

ś. † p.

LEON KACZMAREK

były więzień obozu Dachau

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z synem

1981-K3

Dnia 14 czerwca 1984 r. namaszczona Olgami św. odeszła od nas na zawsze, moja najukochańsza, nigdy niezapomniana mamusia, ukochana siostra i ciocia

ś. † p.

JADWIGA GENDERA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 czerwca br. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondoleń. Poznań, Osiedle Kosmonautów 14 m. 48 14065g

Dnia 13 czerwca 1984 roku odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., po pracowitym życiu, mój drogi mąż, tatuś, dziadek, teść i wujek, przeżywszy lat 65

ś. † p.

TADEUSZ KAROLCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 3 m. 1 1987-U3

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ojca, teścia i dziadka, śp.

MARIANA KOCHA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają

dzieci

11000g

## „Zieloni“ w RFN żądają zmiany konstytucji

(PAP) „Zieloni” zamierzają wystąpić o zmianę sformułowania w preambule ustawy zasadniczej RFN, którym kreślą prawo i rewizjonistyczne nad Renem posługują się przy wysuwaniu żądania „ponownego zjednoczenia” Niemiec. Takie stanowisko zajęła w sobotę podczas kilkugodzinnej debaty nad tzw. polityką niemiecką frakcja tej partii w Bundestagu. Równocześnie skrytykowano rząd Helmuta Kohla za to, że „znów propaguje przezwytyczenie podziału Niemiec jako realistyczny cel swej polityki”. Wszyscy mówcy uznali podział Niemiec za polityczny fakt, który należy respektować bez zastrzeżeń.

## Wybory do parlamentu zachodnioeuropejskiego

(PAP) W sześciu krajach EWG odbyły się w niedzielę wybory do parlamentu zachodnioeuropejskiego Uprawnionych do głosowania w RFN, Francji, Włoszech, Luksemburgu, Grecji i Belgii jest 150 milionów osób. Głosowanie w pozostałych czterech krajach EWG odbyło się w czwartek.

Wybory wzbudzały przeciętne zainteresowanie wśród obywateli tych krajów. Jedynie w Grecji rozpalili emocje polityczne, ponieważ są traktowane jako sprawdzian popularności socjalistycznego premiera Andreasa Papandreu. W tym kraju oraz w Belgii udział w głosowaniu jest obowiązkowy.

## Wojska izraelskie gotowe do uderzenia na dolinę Bekaa

(PAP) Starcia między wojskami izraelskimi i syryjskimi w libańskiej dolinie Bekaa coraz bardziej się mnożą, wskazując na wzrost napięcia na tej najbardziej gorącej linii konfrontacji w konflikcie bliskowschodnim. W minionym tygodniu doszło do większej wymiany ognia artyleryjskiego w miejscowości Kamel el-Lou i Oaze, a obserwatorzy donoszą, że po obu stronach rozbudowuje się umocnienia i kieruje na linię frontu dodatkowe jednostki. Njeależny dziennik izraelski „Jedijot Achronot” pisze, że władze okupacyjne zaplanowały ostatnio dziesiątki milionów dolarów w rozbudowę fortyfikacji na linii dzielącej obie armie. Wniosek stad, że izraelskie oddziały inwazyjne w Libanie południowym liczące obecnie około 18000 ludzi zamierzają tam pozostać co najmniej do przyszłej zimy.

Nawiązując do stałych starć zbrojnych Damaszek wskazuje na możliwość nowego ataku izraelskiego. Oficjalny syryjski dziennik „Al-Saura” pisze, iż plany agresji stają się coraz bardziej realne. Zapowiedziana wizyta izraelskiego ministra obrony, Arensa w Waszyngtonie w najbliższym tygodniu ma na celu poinformowanie administracji Reagana o nowych awanturniczych planach i uzyskanie dla nich zielonego światła. Kryje się za tym próba uwikłania Syrii w nową awanturę wojenną wówczas, gdy rząd syryjski podejmuje poważne wysiłki dla umocnienia rządu libańskiego i rozładowania napiętej sytuacji w Bejrucie.

Izraelski minister obrony Arens stwierdził przed kilku dniami, iż wybuch działań wojennych jest całkiem możliwy.

## 50 koni zmieniło właścicieli na aukcji w Przeźmierowie

## INFORMACJA WŁASNA

Wielkopolski Związek Hodowców Koni, Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi i centrala ANIMEX — zorganizowały w minioną sobotę w Przeźmierowie koło Poznania aukcję koni wierzchowych — dla zagranicznych kupców.

Na sprzedaż — dla nabywców z RFN i Włoch — wysta-

wiono około 100 koni. Przebiegła cena wierzchowca wahała się od 900 do 1400 dolarów; najdrożej sprzedano parę karych z województwa leszczyńskiego — za 3200 dolarów.

W sumie właściciele zmieniło 50 koni. Ze względu na wysokie wyceny i stosunkowo niewielką grupę zainteresowanych, aukcja przebiegała spokojnie — bez podbijania cen wywoławczych. (pb)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 czerwca 1984 r. zmarła po krótkiej chorobie nasza najdroższa mama, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia, przeżywszy lat 70

ś. † p.  
**BRONISŁAWA MANIA**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 czerwca br. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.  
W smutku pogrążeni  
córka z mężem i rodziną  
Poznań, ul. Szaniackiej 10 m 5.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 VI 1984 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy 91 lat nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.  
**JADWIGA MICHAŁSKA**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 VI 1984 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Miłostowie.  
W smutku pogrążeni  
synowie, synowe, wnuki i prawnuki  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, Prądyńskiego 50 m 13. 11137g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zmarła po ciężkiej chorobie, namaszczonej Olejami św., nasza ukochana mama i teściowa, lat 85

ś. † p.  
**PELAGIA MLYNKIEWICZ**  
z domu Braciszewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 czerwca br. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.  
W smutku pogrążona  
córka z mężem  
Poznań, ul. Raszyńska 14 m 28. 11199g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 czerwca 1984 r. zakończył swe pracowite życie, namaszczonej Olejami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 87

ś. † p.  
**JAN STYPIŃSKI**  
powstaniec wielkopolski

Pogrzeb w środę 20 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.  
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie bezpośrednio po pogrzebie w kościele św. Andrzeja Boboli.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, ul. Junikowska 24. 11298g

Dnia 15 czerwca 1984 roku zakończył niespodziewanie swe pracowite życie mój najdroższy mąż, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy 79 lat

ś. † p.  
**WINCENTY MICHAŁAK**  
budowniczy

Msza św. pogrzebowa odbędzie się dnia 19 czerwca 1984 roku o godz. 15 na Starolecie, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz  
O bolesnej stracie zawiadamia  
żona z rodziną  
Proszę o nieskładanie kondolencji  
Kraków, Kolobrzeg, Kalifornia, Francja.  
Poznań, ul. Głogowska 108 m 3. 11350g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas w wieku 75 lat nasza siostra, szwagierka, bratowa i ciocia

ś. † p.  
**BRONISŁAWA STRUGAŁA**  
z domu Witkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym na Starolecie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 16.30 w kościele św. Antoniego.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, ul. św. Antoniego 55 m 4. 11349g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 czerwca 1984 roku zmarł nagle mój drogi syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 45

ś. † p.  
**STEFAN STELMASZEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm. o godzinie 9.45, na cmentarzu miłostowskim.  
W smutku pogrążony  
ojciec z rodziną  
Poznań, ul. Michałowska 18 m 2. 11345g

Pogrzeb w głębokim smutku i bólu zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 roku zmarł nagle w wieku 38 lat mój drogi i nigdy nie zapomniany mąż, tatuś, syn, brat, zięć szwagier i wujek

ś. † p.  
**IRENEUSZ MANYŚ**

Pogrzeb odbędzie się w środę 20 czerwca 1984 roku o godz. 14.35 na cmentarzu Junikowskim.  
Żona z synem i rodziną  
Prosimy o nieskładanie kondolencji  
Poznań, ul. Wiśłana 37. 11352g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 czerwca 1984 r. zmarł nagle w wieku 86 lat mój drogi mąż i najukochańszy tatuś

ś. † p.  
**JÓZEF KRAWCZENKO**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu Junikowskim.  
W smutku pogrążeni  
żona z synem i rodziną  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, ul. Półwiejska 3 m 4. 11048g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zmarła nagle, nasza najdroższa żona, mamusia, teściowa, babcia, przeżywszy lat 44, śp.

**JOANNA KMIĘCIAK**  
z domu Kremer

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 czerwca br. o godz. 8.10 na cmentarzu Junikowskim.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, ul. Młyńska 2 m 2. 11292g

Pogrzeb w wielkiej rozpacz i smutku zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. w wieku 76 lat mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, wuj i szwagier

ś. † p.  
**KAZIMIERZ SCHEIBE**

członek ZBoWiD-u, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Grunwaldu oraz innymi odznaczeniami.  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 czerwca br. o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.  
O czym z żalem zawiadamia  
żona z rodziną  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań Koszyńskiego 7a m 1. 11218g

Dnia 15 VI 1984 r. zakończyła doczesne życie stale złączona z Bogiem, w wieku 85 lat nasza najdroższa matka, babcia, prababcia i ciocia, śp.

**STANISŁAWA CZAJKA**  
z domu Józwiak

Treścią jej życia była modlitwa, praca i cierpienie.  
Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w farze poznańskiej 19 VI o godz. 10.30. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu górczyńskim tegoż dnia o godz. 12.00.  
W powadze majestatu śmierci powiadamia  
**RODZINA**  
a syn prosi współkolegów kapłanów o modlitwę za Matkę, by otrzymała od Pana dar szczęśliwej wieczności.  
Poznań, Klasztorna 11  
dawniej Kanałowa 10. 1144g

Dnia 7 czerwca 1984 r. zmarł tragicznie

**APOLINARIY GOSZCZYŃSKI**

wieloletni i zasłużony działacz i pracownik Spółdzielczości Pracy i Spółdzielczego Zrzeszenia Sportowego „Start”.  
Cześć Jego pamięci:  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 18. VI 1984 r. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.  
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia  
składają:  
działacze i pracownicy  
Rady Wojewódzkiej  
Spółdzielczego Zrzeszenia Sportowego „Start”  
w Poznaniu 2018-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zmarła po wielkich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, moja ukochana żona, najdroższa mamusia, siostra, teściowa i babcia

ś. † p.  
**STEFANIA GRANOPS**

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu górczyńskim we wtorek 19. 06. 1984 r. o godz. 10.30.  
W smutku pogrążeni  
mąż, córka i syn z rodzinami  
Poznań, ul. Biedrzyckiego 6. 11321g

W pierwszą i jedenastą bolesną rocznicę śmierci ukochanych rodziców, śp.

**ELŻBIETY I ROMANA SZYPULIŃSKICH**

zostanie odprawiona Msza św. dnia 20 czerwca 1984 r. o godz. 10.00 w kościele św. Krzyża na Górczynie.  
O czym zawiadamia  
Nina Miłowska z rodziną 8937g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej drogiej żony, matki, córki, teściowej i babuni, śp.

**STEFANII MAJEWSKIEJ**

zostanie odprawiona Msza św. w dniu 24 czerwca o godz. 9.30 w kościele Chrystusa Odkupiciela, Osiedle Warszawskie  
O czym powiadamia wszystkich życzliwych Jej pamięci  
mąż z synami 10118g

Z głębokim żalem zawiadamiam, że 13 czerwca 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ciocia, śp.

**TEODORA PIECHOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.  
W smutku pogrążona  
siostrzenica z rodziną

Z głębokim żalem przyjęliśmy spóźnioną wiadomość, że dnia 6 czerwca 1984 r. został pochowany na cmentarzu Junikowskim nasz serdeczny kolega

**mgr SYLWESTER WIELEBSKI**

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia  
koledzy z lat szkolnych  
Warszawa, Kraków, Łódź, Krzyż, Gorzów 11196g

Dnia 14 czerwca 1984 r. zmarła, przeżywszy lat 31 nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka i ciocia

mgr inż.  
**ALINA MARIA IDZIAK**

starszy asystent Politechniki Poznańskiej  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 czerwca br. o godz. 11.15 na cmentarzu komunalnym Miłostowo.  
O czym zawiadamiają z bólem  
rodzice i brat z rodziną  
Dla uczestników pogrzebu odjazd autobusem z ulicy Koszyńskiego 6 o godz. 10.  
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 11117g

Dnia 14 czerwca 1984 r. zmarł po długiej chorobie w wieku 88 lat drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek

ś. † p.  
**JÓZEF ULATOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 czerwca br. o godz. 14.15 na cmentarzu Miłostowo.  
W żalu pogrążona  
**RODZINA**  
ul. Bnińska 36. 11197g

Pogrzeb w głębokim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarła w wieku 77 lat opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

**HELENA BIAŁA**  
z domu Kowalkowska

I voto Lisiecka  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 czerwca br. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.  
Strapieni  
córka i synowie z rodziną  
Poznań, ul. Chudoby 6 m 10. 11329g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy 58 lat mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, brat, szwagier i wujek

ś. † p.  
**WŁODZIMIERZ BOROWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu Junikowskim.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań Grodziska 27/6.

**KIEROWNIKOWI**  
Kina „Teęza” w Poznaniu

**JANOWI MICHAŁSKIEMU**  
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA

z powodu śmierci  
Matki  
składają:  
współpracownicy 11299g

Komitetowi organizacyjnemu uroczystości pogrzebowych, członkom Ochotniczej Straży Pożarnej, Kola Łowickiego nr 3 oraz przewodniczącemu RSP w Baszkowie za dużą pomoc w zorganizowaniu uroczystości pogrzebowych ukochanego brata naszego, śp.

ks. prob. **TADEUSZA MALCZEWSKIEGO**

serdeczne podziękowania składają  
siostry Leokadia Matyskiewicz  
Czesława Walczak 11026g

W pierwszą rocznicę śmierci, śp.

mgr **TERESY KOWALCZYK**  
nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 35 im. T. Kościuszki w Poznaniu

zostanie odprawiona Msza św. w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 19.30 w kościele Ojców Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej.  
O czym życzliwych Jej pamięci i przyjaciół, znajomych i byłych uczniów zawiadamia  
siostra Anna 8426g

**Praca**  
Ogrodnictwo przyjmie do pracy pracownika. Może być emeryt, rencista. Kamiński Goleczewo. Dojazd autobusem 124 z Piątkowa. 11190g

Rencista potrzebny do warsztatu metaloplastyka i tworzywo. „Metałoplastyka”. Świerczyński Marian 60-162 Poznań, Kraśnińska 2. 10784g

**Sprzedaj**  
Sprzedam komplet pończacanych sztućców na 12 osób. Telefon 20-00-66 po południu. 11141g

Okazyjnie sprzedam automat tokarski cztero wrzcionowy. Oferty 11168g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Akordeon „Horch” 120 basowy, nowy — sprzedam. Oferty listowne: Gorzów Wlkp. Stilonowa 8/2, Anna Sosnowska. 1923-K2

Dywan wełniany, kożuch damski turecki z kaptur — nowe sprzedam najchętniej za bony PeKaO. Zamienie na zamrażarkę. Pila, tel. 23-192 517g

Sprzedam psa, rodowód, coker spaniel, tel. 33-08-06. 11023g

Sprzedam 2 lampy (kopia Księstwa Warszawskiego) tel. 458-23. 10851g

Sprzedam nową przyczepę N-126E (camping) za bony PKO. Gniezno, ul. Myśliwiecka 79 6195g

**PRZETARGI**  
Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych „Wiefalm” Poznań ul. Kościelna 37 sprzedaj w drodze

**PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO**  
— wytaczarkę pionową typ „Diamanta II A” rok bud. 1971, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 546.000,— zł  
— wózek „Melex” rok bud. 1979, stopień zużycia 15%, cena wywoł. 133.000,— zł  
— piec elektryczny PEK-1A rok bud. 1970, stopień zużycia 40%, cena wywoławcza 60.000,— zł  
— suszarka komorowa SEL-13N rok bud. 1971, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 30.000,— zł  
— kabina lakiernicza typ KM 12 rok bud. 1963, stopień technicznego zużycia 40%, cena wywoławcza 28.000,— zł  
W/w urządzenia można oglądać na 3 dni przed przetargiem w godz. 9—13.  
Przetarg odbędzie się 17 lipca 1984 r. o godzinie 11 w świetlicy zakładu.  
Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dzień przetargu.  
Przedsiębiorstwo nie bierze odpowiedzialności z tytułu gwarancji i rękojmi za wady fizyczne.  
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1807-K1

W dniu 16 czerwca 1984 zasnęła w Bogu opatrzony Olejami św., przeżywszy lat 72, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

**CZESŁAW LESIŃSKI**  
członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 o godzinie 14 na cmentarzu żabikowskim.  
Msza św. odprawiona zostanie w kościele Jana Bosko w Luboniu o godzinie 13.  
Pogrążona w smutku  
żona z rodziną

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 15 czerwca 1984 r. zasnęła w Bogu, nasza ukochana matka, babcia i teściowa

ś. † p.  
**IRENA ŚWIDERSKA**  
z domu Weychan

Pogrzeb odbędzie się w Lesznie we wtorek 19. 6. br. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym.  
W smutku pogrążeni  
syn, synowa i wnuki

Dnia 22. 6. 1984 r. godz. 17.30 w kaplicy św. Barbary, ul. Nowina 1 zostanie odprawiona msza św. w 10 rocznicę śmierci ukochanej Matki, śp.

**WERONIKI z RYBCZYŃSKICH STAWICKIEJ**

oraz w intencji drogiej Zmarłych śp.  
STANISŁAWA i FLORIANA STAWICKICH  
MICHAŁA SOKOŁOWSKIEGO  
i KRYSZTYN SOKOŁOWSKIEJ-KOTOWICZ-SAGAN  
o czym zawiadamiają życzliwych Jej pamięci  
syn Jan z rodziną 11085g

**KOLEDZE**  
Waldemarowi GARSTKOWIAKOWI

wyrazy serdecznego współczucia  
z powodu śmierci  
Ojca  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy  
Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego



Piłkarskie ME

Francja i Dania gromią rywali

(PAP) W sobotę na piłkarskich mistrzostwach Europy rozgrywano spotkanie grupy I. Wyścigiem zaprezentowały się zespoły Francji i Danii, które rozgromiły swoich przeciwników. Francuzi pokonali Belgię 5:0 (3:0), zdobywając bramki ze strzałów Platiniego — 3 (w 4, 74 z karnego i 89 min.), Giresse (33 min.) oraz Fernandez (44 min.). Duńscy równie 5:0 (2:0) pokonali Jugosławię.

Tabela grupy I

1. Francja	4:0	6-0
2. Dania	2:2	5-1
3. Belgia	2:2	2-5
4. Jugosławia	0:4	0-7

W Walczu wielki turniej hokeistek

W Berlinie odbyła się narada przedstawicieli kierownictwa władz sportowych krajów socjalistycznych. Ustalono na niej harmonogram imprez, dla sportowców, którzy nie będą uczestniczyć w Olimpiadzie w Los Angeles. W Polsce rywalizować będą judocy, tenisistki, jeźdźcy, pięciobojsi nowoczesni oraz hokeistki na trawie. Ostatnie rozegrają turniej w Walczu od 21 do 30 września. (o-wil)

Puchar Davisa

Izrael — Polska 5:0

(PAP) Polskim tenisistom nie udało się wygrać ani jednego seta w meczu drugiej rundy szlify europejskiej „A” Pucharu Davisa. Polacy przegrali z Izraelem 0:5. W dwóch ostatnich pojedynkach singlowych Rogowski przegrał z Mansdorffem 5:7, 2:6, a Kowalski uległ Perkisowi 2:6, 1:6.

Szukam wiatrów jeszcze lepszych

Rozmowa z Jackiem Sobkowiakiem, zawodnikiem Jachtklubu Wielkopolskiego — brązowym medalistą żeglarskich mistrzostw Europy w klasie „Finn”

— Przed miesiącem na mistrzostwach świata w Anzio Polacy spisali się słabo a i pan zajął zaledwie 24 miejsce. Teraz brązowy medal mistrzostw Europy dla pana. Henryk Blaszkę był piątą, a Mirosław Rychcik siódmą. Skąd ta metamorfoza?

— Na mistrzostwach świata trzy dni przed startem otrzymaliśmy wiadomość o wycofaniu się Polski z Olimpiady. To musiało wywrzeć wrażenie.

— Na co więc pan liczył jadąc po miesiącu na mistrzostwa Europy do Władysławowa?

— Każdy przystępując do rywalizacji sportowej głęboko w sercu nosi nadzieję na zwycięstwo. Jednakże według chłodnych kalkulacji wiedziałem, że mam szansę na szóste miejsce.

— Było dużo lepiej. Po raz pierwszy „finnista” zdobył medal na mistrzostwach kontynentu.

— Cieszę się z tego medalu choć pozostał pewien niedosyt. Nawet moja mama ściskając mnie serdecznie na powitanie w domu pytała jak to się stało, że uciekło mi srebro.

— A jak to się stało?

— Zdecydował ostatni wyścig. Na wyprzedzenie liderującego Szkota McIntyre raczej szansy już nie miałem. Byłem drugi, ale po pięciach deptali mi Holender Neeleman i Duńczyk Vilby. Myślałem że nawzajem będziemy się pilnować, lecz on zaraz po star-

cie rozjechali się płynąc każdy innym kursem. Realizując założenie trenera pilnowałem bardziej doświadczonego Neelemana i na metę przybyłem przed nim, ale na dziewiątym miejscu. Vilby obrał lepszy kurs, zajął trzecie miejsce i odebrał mi srebro. Rozdwoić się jednak przecież nie mogłem.

— Powodów do zmartwienia mimo to nie ma. Stawka rywalizacji była bardzo silna. Nie wytrzymał konkurencji mistrz świata Hjortnas, słynni Schmidt i Schumann z NRD wielu innych zostawił pan za plecami. A co w nagrodę otrzymał trzeci zawodnik mistrzostw Europy?

— Oprócz medalu i dyplomu dwa puchary, haftowana serwetka i malarska reprodukcja.

— No to zarobki choćby tenisowych profesjonalistów są dla was niezym opowieści z krajów tysiąca i jednej nocy. A czy są takie regaty, w których można zdobywać nagrody pieniężne?

— Ależ skąd. Trzeba zazwyczaj jeszcze dokładać z własnej kieszeni. Choćby na części samochodowe do pojazdu, którym docieramy na zawody ciągnąc za sobą wózek z łódkami. Pamiętam w 1981 roku na granicy RFN-owskiej celnik długo i sceptycznie oglądał naszą zdezelowaną „Nyse”. Gdy spostrzegł lyse opony, taka sama przy kole zapasowym w dodatku bez powietrza, luzy w układzie kierowniczym i niezbyt spraw-

ne hamulce odmówił wpuszczenia tego pojazdu na teren RFN. „Nyse” zaplombowano i pozostała na przejściu granicznym. Po nas przyjechali organizatorzy zawodów, zawieźli nas na imprezę, później z powrotem na granice skąd już „Nyse” wrócił do kraju.

— Czym charakteryzować się powinien dobry żeglarz?

— Powinien być silny psychicznie i mieć znakomitą kondycję fizyczną. To pierwsze dlatego, by nie ulegać depresjom przy niepowodzeniach na trasie wyścigu, gdy uciekinie mu wiatr, jego łódka stoi, a rywale odjeżdżają. Nie wolno się młotać we wszy skie strony i rozsadek oraz opanowanie wówczas decyduje. A kondycja? Cztery godzinne wiszenia za burzą na bałacie z dodatkowym dziesięciokilogramowym obciążeniem na piersiach to nie przelewki i tak odciennie przez tydzień zawodów.

— Teraz chyba czas na zasłużony odpoczynek?

— Nie. Kalendarz startowy jest przepelniony. Już dzisiaj wyjeżdżam na Puchar Pucka następnie na regaty w NRD, po nich na Bałaton. I tak aż do października.

— Był pan w 1981 roku wicemistrzem Europy juniorów. Teraz brązowym medalistą wśród seniorów naszego kontynentu. Życzymy nadal tak pomyślnych wiatrów.

— Dziękuję, ale tych najlepszych wiatrów jeszcze szukam. Myślę, że znajde.

Rozmawiał

LESZEK GRACZ

Jutro finał piłkarskiego PP

Lech czy Wisła?

Większość zespołów piłkarskiej ekstraklasy od środy korzysta już z zasłużonego odpoczynku. Nie dotyczy to jedynie dwóch drużyn — mistrza Polski — Lecha oraz krakowskiej Wisły. Te właśnie zespoły zakwalifikowały się do finału Pucharu Polski, i jutro o godz. 17 na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrają finałowy pojedynek. Wprawdzie rozdzielone już zostały miejsca w europejskich pucharach i wiadomo, że bez względu na wynik wtorkowej konfrontacji w Pucharze Zdobywców Pucharów wystąpią krakowianie (Lech musi grać w Pucharze Klubowych Mistrzów), a Lech i Wisła przygotowują się bardzo starannie do ostatecznej rozgrywki. O nastrojach panujących w obu ekipach napiszemy jutro. Dzisiaj warto przypomnieć jaką przeszłość mają oba kluby w pucharowych rozgrywkach.

Lech i Wisła walczyły w finale Pucharu Polski — Lecha oraz krakowskiej Wisły. Te właśnie zespoły zakwalifikowały się do finału Pucharu Polski, i jutro o godz. 17 na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrają finałowy pojedynek. Wprawdzie rozdzielone już zostały miejsca w europejskich pucharach i wiadomo, że bez względu na wynik wtorkowej konfrontacji w Pucharze Zdobywców Pucharów wystąpią krakowianie (Lech musi grać w Pucharze Klubowych Mistrzów), a Lech i Wisła przygotowują się bardzo starannie do ostatecznej rozgrywki. O nastrojach panujących w obu ekipach napiszemy jutro. Dzisiaj warto przypomnieć jaką przeszłość mają oba kluby w pucharowych rozgrywkach.

Sukcesu tego Lechowi nie udało się powtórzyć w ubiegłym roku, gdyż w półfinale przegrał z Piastem Gliwice 0:1. W bieżącej edycji rozgrywek droga kolejarzy do finału była następująca: z Celulozą Kostrzyn 0:0 (w rzutach karnych 4:3), z Piastem Gliwice 5:0, z LKS 1:0 i 1:2 oraz w półfinale z Ruchem Chorzów 1:0 i 3:0. Wisła natomiast wyeliminowała Lechię Piechowice (2:1), Motor Lublin (4:2), Górnik Knurów (3:2 i 1:0), oraz Stal Mielec (0:0 i 2:0). (wil)

Aura nie dopisała jeźdźcom

Niestety, nie dopisała aura jeźdźcom startującym na Woli w ogólnopolskich zawodach konnych w skokach przez przeszkody zorganizowanych z okazji MTP. Tak w czwartek jak i w piątek z nieba śiał deszcz, który był utrudnieniem dla wierzchowców i zawodników oraz odstraszył potencjalnych kibiców. Zawody stały jednak na dobrym poziomie i przebiegały pod dyktando przedstawicieli Racotu oraz Starogardu Gdańskiego. Nie spodzianką była słabsza niż się spodziewano postawa J. Wierzchowieckiego, który tylko w piątek zdołał uplasować się na drugim miejscu.

W czwartek, zawody rozpoczęły się rywalizacją w klasie „N”. Zwyciężył F. Ginter (LKS Racot) na „Jaguarze”, a drugie miejsce zajęli wspólnie Z. Zwoliński (Miechowice), „Turkanie” i J. Semkło (Morena Sieraków) na „Adonisie”. Konkurs „CC-2” wygrał W. Narloch (Starogard Gd.), „Dymitry” przed J. Wierzchowickim” (LZS Łąck) na „Pajacu”. W piątek dali o sobie znać poznanicy. T. Szymoniak (Cwał) zajął drugie miejsce na „Chwacie” za R. Musielakiem (Racot) na „Skrze”. W klasie „CC-1” M. Lipczyńska (Abaria Iwno) na „Chrapce” przegrała tylko z W. Narlochem jadącym znów na „Dymitry”. (leg)

R. Ostrowski pokonał mistrza Europy

(PAP) W Hanowerze rozegrano czwórmecz lekkoatletyczny. Wyniki — wśród kobiet: 1. RFN — 161, 2. CSRS — 123, 3. Polska — 115, 4. Francja — 87 pkt. Mężczyźni: 1. RFN — 228, 2. Polska — 184,5, 3. Francja — 177, 4. CSRS — 125,5 pkt.

Duży sukces odniósł Ryszard Ostrowski z poznańskiego AZS. Wygrał on bieg na 800 m — 1.46,95 pokonując mistrza Europy z Aten Hansa-Petera Fernera (RFN).

Szabliści Zagłębia wicemistrzami Polski

(PAP) W sobotę, w ostatnim dniu szermierczych mistrzostw Polski w Katowicach odbyły się finały drużynowe w szabli i szpadzie.

W szabli zwyciężyła drużyna Zagłębia Sosnowiec, która w finale wygrała z obrońcą tytułu, Zagłębiem Konin 9:6. Punkty dla Konina zdobyli: Pigula 4 i Kostrze wa 2.

Rozpieszczania nie będzie

„Spartakiada 40-lecia”, która odbędzie się w Poznaniu od 8 do 17 lipca będzie największą rewią sportu młodzieżowego w historii Polski Ludowej. Nigdy jeszcze dotąd w jednym miejscu nie skumulowano aż tylu (28) dyscyplin sportowych. Owszem; Wrocław, Katowice, Kraków czy Białystok były organizatorami spartakiad w minionych latach, ale zawody odbywały się wówczas w promieniu nawet kilkudziesięciu kilometrów, a miasta te stanowiły tylko centrum. Natomiast wszystkie konkurencje „Spartakiady 40-lecia” odbywać się będą w granicach terytorialnych Poznania. Jedynie kolarstwo torowe ze względu na brak obiektu i wioślarnictwo z powodu remontu Mały prze niesiono do Kalisza. Od 10 lat Poznań jest chyba jedynym miastem w kraju, w którym można przeprowadzić taką wielką imprezę.

Wprawdzie przed Spartakiadą młodzież zakończy już naukę w szkołach, ale organizatorzy nie obawiają się, że trybuna stadionów i sal będą świeciły pustkami. Napłynęło wiele zgłoszeń i próśb o rezerwację miejsc ze wszystkich niemal zakątków kraju. Poza tym w Poznaniu przebywać będzie wiele kolonii, obozów, półkolonii i przyjeździe zapewne niejedna wycieczka. Młodzi sportowcy nie będą walczyć w samotności.

Blisko 5000 ludzi zaangażowanych będzie przy wszelkich pracach związanych ze Spartakiadą. Wielu z nich będzie pracować społecznie. Oczywiście na tę wielką armię oprócz sędziów (około 1000), działaczy sportowych składają się także osoby personelu techniczno-gospodarczego. Zabezpieczono już zakwaterowanie i wyżywienie dla wszystkich przybyszów — tak sportowców jak i gości. Od 1 lipca rozpocznie pracę

centrum spartakiadowe usytuowane w pomieszczeniach POSiR przy ul. Chwiałkowskiej. Tam też będzie centralny punkt informacyjny, czynny o każdej porze dnia i nocy. Dzięki temu, że większość sportowych obiektów położona jest w centrum miasta lub nie opodal, kwestię transportu sportowców na zawody znakomicie rozwiązały środki komunikacji miejskiej. Karta spartakiadowa będzie jednocześnie biletem tramwajowym i autobusowym. Oczywiście żeglarzom nad Jezioro Kierskie, strzelcom na strzelnicę w Antoninku i innym, którzy z miejsca zakwaterowania na sportowe areny nie będą mieli blisko, zapewni się transport autokarowy. Rozpieszczania jednak nie będzie. Nawet na wielkim turnieju przedolimpijskim w Szwajcarii koszykarze dostawali tylko po dwa bilety na dojazd i powrót tramwajem 15 km. Trudno więc, by młodych sportowców w Poznaniu wożono taksówkami.

Spartakiada daje także pewne korzyści poznaniakom, a konkretnie sportowcom tego miasta. Dzięki niej rekordowo szybko położono na bieżni stadionu Olimpij sotar. Odnowiono niektóre sale, a zwłaszcza ich zaplecze. Wyposażono je w sprzęt taki jak maty, sztangi czy też inne przyrządy. Wygrały wszystkie te kluby, które czynnie włączyły się w prace spartakiadowe. Wszelki sprzęt po Spartakiadzie, dobre przecież jakości, pozostanie w Poznaniu i korzysta z niego będą poznańscy sportowcy. A przy dzisiejszych kłopotach zapatrzeniowych w tej branży ma to wielkie znaczenie dla sportowej przyszłości Poznania. (leg)

Udane występy motocyklistów Unii na trawiastym torze w Teterow

Motocyklowe wyścigi na torach trawiastych cieszyły się ongiś w Poznaniu wielkim zainteresowaniem. Za czasów legendarnego Mielocha na wolskim torze gromadziły się dziesiątki tysięcy ludzi. Niestety, od kilku lat poznanicy nie mogą się już emocjonować tą konkurencją. A to z tej przyczyny, że po prostu nie ma gdzie jeździć. Nie znaczy to jednak, że w Unii za-

przestano uprawiania wyścigów na torach trawiastych. Zawodnicy nadal ścigają się po trawie, tyle, że w Obornikach, gdyż tam są odpowiednie warunki. W minionym tygodniu reprezentacja Unii gościła w NRD, gdzie wzięła udział w tradycyjnych wyścigach trawiastych na torze Berging w Teterow. Poznaniacy zaprezentowali się tam bardzo ko-

rzystnie, zajmując wysokie lokaty. W klasie 250 cm<sup>3</sup> K. Bartkowiak startujący na motocyklu „CZ” uległ tylko Morawcowi z CSRS, który dysponował japońską maszyną „Suzuki”. W tej samej klasie M. Sobczak był czwartą, a P. Kowalski szósty (oba na „CZ”). W klasie 500 najlepiej z Polaków zaprezentował się M. Sobczak, który jeździł na „Jawie”. W biegach eliminacyjnych zajął trzecie i piąte miejsce i jako jedyny zawodnik zagraniczny wystąpił w biegu finałowym o „Złoty Kask”. Walczył bardzo dzielnie z reprezentantami NRD plasując się ostatecznie na siódmej pozycji. (wil)



Zużel

Zwycięstwo R. Jankowskiego w Ostrowie

Wielu czołowych żużlowców naszego kraju zgromadził na starcie turniej z okazji jubileuszu 75-lecia istnienia Kolejowego Klubu Sportowego „Ostrowia”, rozegrany na torze Stadionu XXX-lecia PRL. Jak na dostojny, diamentowy jubileusz przystało, pojedynki 16 żużlowców stały na wysokim poziomie i w zdecydowanej większości upłynęły pod znakiem zaciętej rywalizacji, prowadzonej jednak zgodnie z regułami „fair play”.

Znakomitą formę zademonstrował kapitan Jędrzejewski Unii — Roman Jankowski, do siadający tym razem angielskiego „Goddena”. Cztery polscy „Yankes” rozstrzygnął na swoją korzyść w sposób bezdyskusyjny i jedynej porażki doznał tylko w swoim drugim wyścigu. Spóźnił start, został zablokowany przez trójkę rywali na pierwszym wirażu, ale nie zrażony niepowodzeniem natychmiast rozpoczął brawurowy pościg. Bez trudu „ograł” dwóch przeciw-

ników i szybko odrobił straty do prowadzącego stawkę Andrzeja Huszczy, dystans. Na skuteczny atak nie starczyło już jednak czasu i Jankowski minął linię mety tuż za plecami zawodnika zielonogórskiego Falubazu. Mimo wyraźnego nieudanego jednego wyścigu, na słowa uznania zasłużył także Zenon Kasprzak, finali sta IMS strefy kontynentalnej. Na tie doświadczonych i utytułowanych I-ligowców nieźle wypadli imponujący ambicją gospodarze. Mimo fatalnych w ostatnich dniach warunków atmosferycznych tor został niezwykłe starannie przygotowany przez organizatorów i silnej konkurencji (telewizyjnej transmi-

Oficjalne wyniki turnieju w Ostrowie: 1. R. Jankowski (Unia Leszno) — 14 pkt. 2. J. Rembas (Stal Gorzów) — 12, 3. Z. Kasprzak (Unia) — 11, 4. J. Brucheiser (Ostrowia), 5. A. Huszcza (Falubaz Z. Góra) 6. A. Skupień (ROW Rybnik) — wszyscy po 10, 7. B. Nowak (Stal G.) — 8, 8. P. Podrzycki (Start Gniezno) — 7 pkt. Najlepszy czas — 73,2 sek. uzyskał w XII wyścigu — R. Jankowski. Widzów 12 000. (jp)